Nr 141. Dnia 28 Czerwca. Środa. Dnia 16 (28) Czerwca 1876 r.

Prenumerata „Kurj. Warsz." wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8**, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Ireneusza B. M.
Jutro: SS. *Piotra i Pawła.*
Piątek: SS. Emilii i Lucyny PP.
Sobota: S. Teodoryka Króla.

Wschód słońca o godzinie 3 m. 42.
Zachód „ „ 8 „ 23.

Długość dnia godzin 16 minut 41.
Ubyło „ „ — „ 2.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws." PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: *Nawiedzenie N. M. P.*
Poniedziałek: SS. Heliodora i Anatoliusza.
Wtorek: S. Józefa Kalasantego.
Sroda: S. Filomeny Panny Męczenniczki.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W kościele katedralnym i metropolitalnym Ś-go Jana zakończy się w dniu jutrzejszym jako w uroczystość ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła rozpoczęte wczoraj 40-to-godzinne Nabożeństwo.

— W kościele Ś-tej Trójcy na Solcu uroczystość jutrzejsza uczczoną zostanie solenną Wotywą, która odprawiać się będzie przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, a po jej skończeniu udzieloną zostanie absolucja jeneralna.

— W kościele parafialnym Panny Marji na Nowem-Mieście odbędzie się również jutro z powodu uroczystości ŚS. Apostołów Piotra i Pawła solenna Wotywa.

— Ewangelja Święta przypadająca na jutrzejszą uroczystość zapisaną jest u Mateusza Ś-go w rozdziale 16-tym „O władzy danej Piotrowi".

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 176 wydanym, zamieszczono:*

Z upoważnienia p. o. Warszawskiego Jenerał Gubernatora, Zarządzający powierzoną mnie Kancellarją, Radca Stanu Jan Rosieński; na własne żądanie uwolnionym zostaje od służby, z prawem noszenia w dymisji munduru, na mocy § 87 ustawy o służbie cywilnej w Królestwie Polskiem, przywiązanego do ostatnio zajmowanej przez niego posady i mianowani zostają: 1) Na posadę Zarządzającego moją Kancellarją, Starszy Urzędnik do szczególnych przy mnie zleceń, Kamer-Junkier Najwyższego Dworu Radca Stanu Matiuszkin, 2) na miejsce tego ostatniego Młodszy Urzędnik do szczególnych przy mnie zleceń Podpułkownik Siedriukow i 3) Na posadę Młodszego Urzędnika dla szczególnych przy mnie zleceń, zostający do rozporządzenia Wileńskiego, Kowieńskiego i Grodzieńskiego Jenerał-Gubernatora, Radca Kollegjalny Benzeman. (G. P.)

Wiadomości miejscowe.

═ W dniu wczorajszym miało miejsce Zwyczajne ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, w którem wzięło udział 35 akcjonarjuszów, przedstawiających kapitał w 4,186 akcjach, dających prawo do 171 głosów. Posiedzenie zagaił Tajny Radca *Kruze*, Prezes Rady Zarz.

Najważniejszym przedmiotem obrad była kwestja rozdziału zarządu dr. żel. Warsz.-Wied od Byd., co pozostawiono w końcu do ostatecznej decyzji Rządu. Sprawozdanie drogi Warsz.-Wied. przedstawia następujące ważniejsze rezultaty:

Na utrzymanie służby wydatkowano w ciągu 1875 r. rs. 173,362, oszczędzono zatem z summy etatem oznaczonej rs. 1,235, w porównaniu zaś z r. 1874, wydano więcej o rs. 6,578.

Dochód. Z ruchu osób rs. 232,342; z przewozu towarów rs. 537,364; dochody różne rs. 171,653; razem rs. 1,038,360. Dochód w porównaniu z r. 1874 zwiększył się o rs. 6,996.

W 1875 przewieziono osób wojskowych i cywilnych 432,321; pakunków pud. 150,413; pojazdów szt. 163, psów szt. 691, zwierząt szt. 62,236. Największy ruch osób przypada na stację Kutno, Aleksandrów, Włocławek; najmniejszy na st. Kowal.

Towarów przewieziono pud. 17,349,870.

Rozchód w ogóle rs. 834,450. W porównaniu z r. 1874 wydatki zmniejszyły się o rs. 8,563.

Z publiczności podróżującej nikt nie uległ wypadkowi; ze służby zaś dr. żel. 1 smarownik został przejechany na śmierć; drugi uległ zranieniu; poniosła nadto śmierć jedna osoba obca a robotnik został zraniony. Wypadków wykolejenia wagonów było 2, pęknięcia szyn 3.

Tabor drogi żelaznej składał się z 33-ch parochodów, 80-ciu wagonów osobowych, 12 brankardów, 189 wag. towarowych krytych, 294 odkrytych, 50 platform, 4 wagonów do przewozu koni a 10 do przewozu bydła, razem 641 wagonów.

Ostateczne rezultaty eksploatacji: Dochód rub. sr. 1,038,360, rozchód rs. 834,950, pozostaje rs. 203,910. A ponieważ poręczony przez rząd dochód czyni rs. 279,045, a osiągnięta przewyżka nad wydatki wynosi rs. 203,910, przeto dopłata przypadająca od rządu wynosi rs. 75,134 kop. 60.

═ Teresa Czerwonka, żona pruskiego poddanego, utrzymującego się ze służby u kupca w Warszawie przy ulicy Zimnej, w dniu 21 października 1875 r. zachorowawszy nagle, zmarła. Wezwany lekarz, wnosząc z objawów choroby zaopinjował, że śmierć nastąpiła skutkiem otrucia, co się następnie przy sekcji zwłok sprawdziło. Władza więc policyjna przedewszystkiem przyaresztowała męża zmarłej.

Podejrzenie o otrucie padło przeciwko Michałowi Czerwonce na zasadzie krążącej pomiędzy familją wieści, że tenże Michał Czerwonka starał się pozbyć swej żony, a powodem tego miała być miłość jego względem Franciszki Spoczyńskiej służącej, nadto że tenże posiadał przy sobie arszenik.

Podsądny stanowczo zarzutowi zaprzeczył, zapewniając, że żonę swą kochał i szanował, że ze Spoczyńską w żadnych stosunkach nie pozostawał ani zamierzał z nią się żenić. Z zeznań jednak świadków otrzymano inne przekonania co do pożycia małżonków Czerwonków.

Mianowicie, że pomiędzy podsądnym a Spoczyńską stosunki przyjazne istniały a od chwili ich zawiązania Czerwonka począł źle obchodzić się z żoną, bił ją nieraz dotkliwie i nielitościwie, zamierzał ją opuścić, otruć lub zamordować,—jak to zmarła opowiadała,—przyczem wyraził się, że po jej śmierci ożeni się z tamtą.—Zmarła zaś Teresa Czerwonka była kobietą jaknajlepszego prowadzenia, oddana dzieciecíu i mężowi, nie piła i nigdy nie używała trucizny.

Obok tego śledztwo dostarczyło dowodów na posiadanie arszeniku przez Czerwonkę,—co ten ostatni po długiem zapieraniu się przyznał.

Arszenik ten otrzymał od brata swego Adama pod pozorem potrzeby tępienia szczurów—nie umiał się jednak usprawiedliwić co z nim uczynił. Twierdzi tylko, że arszenik wykradła mu żona z szuflady w zamiarze odebrania sobie życia, gdyż miała się do znajomej odezwać, że „zrobi sobie coś takiego, aby mąż zgnił w więzieniu." Tłomaczenia jednak tego podsądny żadnym nie poparł dowodem.

Czerwonka więc, będąc w chęci pozbycia się żony w dzień jej śmierci, przyszedłszy rano do domu, przyniósł z sobą w dwóch papierkach miodu,—wysłał żonę na ulicę po wódkę i wtedy chleb krajał, smarując kawałki, dla siebie i dzieci z jednej, a dla żony z drugiej porcji miodu. Wówczas gdy Czerwonkowa jedząc, chciała dać ze swego kawałka trochę miodu

DO AMERYKI!

(LISTY P. FELIKSA FRYZEGO).

Havre 16 czerwca 1876 r.

III.

W ostatnim mym liście skończyłem zdaje mi się na opisie przygotowań do podróży morskiej. Wypadałoby mi zatem teraz przystąpić od razu do skreślenia samej podróży. W tej chwili jednak przypominam sobie, żem przy opisie pobytu mego w Hamburgu opuścił jeden szczegół tak charakterystyczny, że choćby przyszło naruszyć porządek chronologiczny faktów, muszę się cofnąć.

Otóż fakt ów zauważyłem w kościele protestanckim Św. Katarzyny. Chcąc obejrzeć miasto z wieży, poszliśmy do tego kościoła. Było południe, więc drzwi frontowe zastaliśmy zamknięte, ale że dziennikarstwo wchodzi tam nawet, gdzie wcale drzwi nie ma, zdołaliśmy przeto odszukać jakieś boczne wejście i weszliśmy do świątyni.

Odźwiernego w którego rękach zostają klucze od wieży, nie mogliśmy długo znaleść. Objaśnili nas wszakże dwaj robotnicy, oczyszczający piece kościelne, iż klucznik zaraz przyjdzie, gdyż poszedł tylko na obiad. Postanowiliśmy zaczekać. Usiedliśmy więc w ławce, podziwiając przepyszną kazalnicę marmurową i cenny obraz na szkle nad wielkim obrazem. Nagle usłyszałem po za sobą głos basowy, któremu wtórowało gwizdanie. Duet ten wykonywali dwaj robotnicy w czapkach na głowie: jeden śpiewał walca Straussa „Morgenblätter" a drugi gwizdał „Mandolinatę." Obaj byli młodzi i wyglądali na uczciwych ludzi...

Czyż nie piękna próbka niemieckiej religijności, w imię której w ostatnich czasach poruszano niebo i ziemię?

Pożegnawszy się z Hamburgiem i odebrawszy szczere życzenia szczęśliwej podróży od grona kelnerów hotelowych zebranych w bramie pod przewodnictwem szwajcara, ruszyliśmy do portu do miejscowości zwanej *Jonas*, gdzie się mieści stacja amerykańskiego towarzystwa akcyjnego.

Jadąc z moim towarzyszem w dorożce jednokonnej, ależ tak obszernej jak mieszkanie w Warszawie za 300 rubli przy ulicy pryncypalnej, zastanawialiśmy się poważnie nad złemi i dobremi szansami podróży.

Otóż numeru naszej kajuty przemawiały za nieszczęściem, dano nam bowiem *Nr 13!* A czyż jest coś fatalniejszego jak *trzynastka?* Kto nie wie o tem od pana *Klapkiewicza* (w komedji „Przed ślubem"), ten niech się bliżej rozejrzy w około siebie a z pewnością przyzna słuszność wielmożnemu Klapkiewiczowi.

Zresztą dzieje uczą, że *trzynasty* apostoł Judasz, był zdrajcą, że trzynastego czerwca kilkakrotnie już zapowiadany był koniec świata, że 13 czerwca jest dniem jarmarku wełnianego w Warszawie, na którym faktorzy tak sromotnie wyzyskują naszych obywateli ziemskich, że od trzynastego... ale za pozwoleniem, co ja wam będę wyliczał trzynastki, kiedy wy już jesteście przekonani.

Nie dziwię się więc, że na widok trzynastego numeru kajuty zadrgały nasze ciała. Szczęściem, że uspokoił nas zaraz *Jonas.* Wszakże to on siedział trzy dni we wnętrznościach ryby a jednakże nie utonął, więc i my wypływając pod jego patronem nie mamy się czego obawiać. Uspakajające też na nas oddziaływała pewność, iż pasporta nasze i papiery są w porządku, władze bowiem morskie wydały, by się nam co złego stało.

Rozebrawszy wszystkie *pro* i *contra* przyszliśmy do przekonania o pomyślności podróży ale i do przybycia.

Tu ujrzeliśmy trzech panów w niebieskich mundurach z galonami. Dwaj z nich oglądali wszystkie pasporta, a trzeci stał z miarą w rękach.

Zobaczywszy tego miernika, myślałem, że będzie mierzył pasażerów, co mię trochę zakłopotało. Ale zaraz spostrzegłem, że mierzył tylko pakunki. Za to obok trzech wspomnionych ciał niebieskich stała grupa jakichś panów bez galonów, którzy każdego wchodzącego do przystani mierzyli... wzrokiem. Musieli to być astronomowie obserwujący ciała ziemskie, przelatujące wbrew prawom ziemskim o własności, z Europy do Ameryki.

Nareszcie dostaliśmy się do okrętu. Widziałem już że będę podróżował na *Wielandzie*, tymczasem czytam na bokach szalup wiszących wzdłuż okrętu napis *Frisia.*

Cóż u licha! Czyżby amerykańsko-hamburskie towarzystwo przemieniło nazwę okrętu na cześć i na chwałę kreślącego te słowa a zapisanego do ksiąg meldunkowych posesji Nr 454 w Warszawie pod nazwą Feliksa Fryze?

Ale nie. *Frysia* pojedzie za trzy dni do Indyj wschodnich a *Fryze* za godzinę do Ameryki na pogodzonym do przewozu Wielandzie, który czeka o parę mil na otwartem morzu.

Przez Frysię przechodzimy tylko, siadamy zaś na jakimś parowcu, który z powodu swej płytkości bliżej brzegów stanąć może. Jeszcze jeden tody objaw dowodzący, że na świecie co *płytkie* to zwykle zachodzi do tego, co się *zagłębia.*

Usadowiwszy się na parowcu spostrzegam na około siebie ludzi wszelkiego stanu, wieku i płci, z tłomokami i pakunkami wszelkich możliwych kształtów. Ubranie nadniszczone a twarze wynędzniałe tych setek ludzi świadczą, że mamy przed sobą emigrantów. Okropny to widok!

I najtwardszego serca człowiek nie zniesie go bez wzruszenia.

Tu blada kobieta z czworgiem bosych dzieci; tam schorzały starzec z małą dziewczynką; tu znowu młoda, może piętnastoletnia dziewczyna, mająca za jedynego towarzysza podróży... węzełek w ręce. Wszystko to zanosi się od płaczu, i chociaż jadą niby za

dziecku trzymanemu przy piersiach, — podsądny nie dozwolił jej tego uczynić, mówiąc że dziecku zaszkodzić może.

Okoliczności te niewytłomaczone przez Czerwonkę, a stwierdzone zeznaniem dziesięcio-letniego syna jego Władysława, oraz wsparte zeznaniami innych osób, wymownie świadczą, że porcja miodu przeznaczona dla żony była zatrutą, bo właśnie po zjedzeniu onego Czerwonkowa zachorowała. Sama Czerwonkowa przed śmiercią mówiła o tem do swej sąsiadki.

Wreszcie śledztwo wykryło, że Czerwonka używał najrozmaitszych sposobów, aby żonę swą życia pozbawić i tak: pierwotnie chciał udusić ją rękami, gdy to mu się nie udało z przyczyny doznanych przeszkód podał zatrutą czerninę, mała doza trucizny nie wystarczyła,—a więc ostatecznie użył za środek zbrodni porcję miodu, zatrutego arszenikiem i tym sposobem dopiął celu.

Patron Sunderland domagał się uwolnienia obwinionego od odpowiedzialności dla braku dowodów.

Podprokurator Stabrowski uważał przeciwnie za niezbity fakt, że przyczyną śmierci Teresy Czerwonkowej było otrucie arszenikiem, — czego dowodzą symptomata dziesięciogodzninej choroby, znaleziony we wnętrznościach arszenik i stanowcza opinja Warszawskiej Rady Lekarskiej. Nagromadzone w śledztwie poszlaki, wzajemnie wspierając się, dają, zdaniem prokuratora pełne przekonanie o winie podsądnego. Skoro zaś śledztwo nie wykryło, aby ktokolwiek obcy miał interes w pozbawieniu życia Czerwonkowej, tłomaczenie więc obwinionego jako zmyślone i treść obrony jakoby śmierć Czerwonkowej była dziełem samobójstwa, — pozostają bez wszelkiego znaczenia. Dla tego wnosił aby sąd skazał Michała Czerwonkę za rozmyślne otrucie żony z art. 923, 922, 921, oraz innych K. K. G. i P. na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie do robót ciężkich w kopalniach na czas nie ograniczony;—Adama zaś Czerwonkę i Pawła Szmidta, którzy dostarczyli arszeniku, — w obec braku wszelkich poszlak iżby w złej wierze działali,—za wykroczenie przeciwko zachowaniu materjałów trujących z art. 574, 575 t. p. na karę pieniężną po rs. 10 i pokutę kościelną.

Sąd Kryminalny w zupełności zdanie Prokuratora podzielił.

= Na dorocznej wizycie za rogatkami Wolskiemi w Ochronie Ś tej Zofji, obecnemi byli: Prezydująca Marja hr. Zamojska ordynatowa i panie opiekunki Anna Krajewska i Henryeta Rosenowa, tudzież miejscowi opiekunowie Tomasz hr. Ordynat Zamoyski i Ignacy Gierzyński — jako też opiekunka W. T. D. p. Joanna Neybaur i członkowie Aleksander Preyss, Karol hr. Jezierski, Szymon Krzeczkowski, Dziekan Przystański, T. Dybowski i inni. Dzieci obojga płci naliczyliśmy 122, z których 65 otrzymało robotki z własnej pracy. Gimnastyki w jedynej tej Ochronie znajdującej się po za rogatkami miasta, udziela pan Daniel Wyrzykowski.

= „Stara baśń" Kraszewskiego rozpoczyna szereg dziejowych obrazów, jakiemi ten autor niespożytego talentu i niespożytej pracy zamierza ogół nasz obdarowywać. Jest to opowieść z czasów przedhistorycznych dziejów naszych, skreślona tak zajmująco i przedstawiająca w tak żywych obrazach kojarzące się w jedność społeczeństwo, iż przeczytawszy pierwszy rozdział tej trzechtomowej pracy trudno się oderwać od książki.

Spółka księgarzy Warszawskich, zasłużyła się dobrze publiczności Warszawskiej tym nowym objawem swojej działalności i spodziewać się należy, iż całe wydanie Starej Baśni, wkrótce wyczerpanem zostanie.

= Dziś o g. 5-ej odbędzie się doroczna wizyta u sierot dziewcząt pod opieką War. Tow. Dobroczynności pozostających.

= W piątek odbędzie się w Suwałkach ogólne zebranie Akcyonaryuszów massy likwidacyjnej Domu Zleceń rolników nadniemeńskich, pod firmą Gawroński, Skarzyński i Gołębiowski.

= Przypominamy, iż w piątek—ale tylko za biletami—można uczestniczyć w Akcie uroczystym zamknięcia roku szkolnego w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych.

= Pojutrze upływa termin podawania prożb do tutejszego Magistratu, przez wdowy i sieroty pozostałe po zegarmistrzach, o wsparcie z funduszu zapisanego przez ś. p. Teklę Świergocką.

= W piątek o godzinie 6ej wieczorem odbędzie się doroczna wizyta w Ochronie *XVI* przy ulicy Gęsiej pod Nr 2288 w domu robotników przez Temlera zbudowanym.

= Dziś upływa pół wieku od założenia w Warszawie Szkoły Rabinów.

= Przeglądaliśmy w tych dniach przekład tragedji Wiktora Hugo „Hernani" dokonany przez pana Klemensa Podwysockiego. Przekład ten odznacza się niezwykłą starannością i wiernością w odtworzeniu ducha oryginału, a wiadomo już ogólnie, że wiersz p. Podwysockiego najlepiej może w naszym języku nadaje się do oddania piękności poetycznych autora „Herna niego:" Spodziewać się należy, iż tragedja ta w zimowym sezonie ukaże się na scenie warszawskiej, wiadomo bowiem, że z pomiędzy utworów Wiktora Hugo „Hernani" wyróżnia jako najzdrowszy w pomyśle i najlepiej zaokrąglony w całości.

Od tej tragedji głównie zaczyna się sława Wiktora Hugo jako znakomitego dramaturga.

= W dniu wczorajszym w obec Członków Komitetu Zarządzającego Zabawą odbytą w niedzielę w ogrodzie Saskim, gospodarze namiotów, ci którzy sprzedawali bilety wejścia i inne, wspólnie z urzędnikami Lombardu w lokalu tegoż bióra dopełnili przeliczenia pieniędzy, którego rezultat do tej pory okazał się następujący:

Rubli 2830 k. 8 wpłynęło za 18386 biletów wejścia z naddatkami — z czterech przedstawień Teatrów prowincionalnych rs. 165 k. 40, z jednego namiotu rs. 418 k. 50, z drugiego rs. 341 k. 72½ (w te sumy weszła ofiara pana L. K. i p. K. o których w Nr 139 K. W. pisaliśmy). P. Janowski cukiernik ofiarował z zysków rs. 61, p. Ludwik Gronau właściciel altany z sodową wodą rs. 20, wreszcie p. Goldstandt rs. 30, z innych różnych źródeł rs. 95 k. 65 czyli razem rs. 3962 k. 35½ brutto.

Dodatkowo przysłała pani E. B. rs. 25, która to kwota wręczoną została do ogólnego funduszu.

Do ofiar na rzecz ubogich poniesionych policzyć trzeba udział bezpłatny: Czterech trupp teatralnych trzech orkiestr, czterech panów ogrodników i jednej cieplarni pozamiejskiej. Pomimo to wszakże wydatki na inne orkiestry, zbudowanie estrady, altan, budek przy bramach, opłata teatralna, druk biletów i t. p. uczynią znaczne uszczuplenie w powyżej wymienionym dochodzie, który w porównaniu z przeszłorocznemi jest bardzo niewielki.

Prawda że dawne zabawy powtarzały się po parę razy, że oprócz tego każda z nich przeciągała się z soboty na niedzielę, i że główną przynętą do nich była fantowa loterja.

Wypada ażeby komitet z uwagi na mały dochód, rozdzielić się mający na zakłady dobroczynne bez różnicy wyznania, obmyślił środek zwiększenia funduszów.

Pomiędzy paniami, które w namiotach sprzedawały kwiaty, znajdowała się także małżonka Jenerał Adjutanta pani Kostanda.

= Wczoraj odbyła się wizyta jeneralna w Ochronie XI Ś-go Piotra przy ulicy Tamka, w obecności Rady Opiekuńczej i członków Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Ręczne roboty dziewcząt zwracały szczególną uwagę wizytujących. Damy składające opiekę szczodrze obdzieliły dziatwę rozmaitemi darami.

= Z listu prywatnego nadesłanego ze Lwowa dowiadujemy się, iż w pierwszym dniu tamtejszych wyścigów konnych zdobył nagrodę cesarską słynny „Przedświt" Tarnowskiego, któremu z powodu chwilowej niedyspozycyi nie udało się w roku bież. wziąść nagrody na torze warszawskim. Rumak ten przyszedł dziś zupełnie do siebie i budzi podziw sportsmanów. Przy „Przedświcie" i inne konie chorzelowskiej stajni nabrały animuszu, w trzech bowiem pozostałych biegach zwyciężały kolejno przynosząc hr Tarnowskiemu znaczne sumy. Imiona ich „Klucznik"—„Oleś"—„Karmazyn." Jeździec Butters i p. K. Tuczyński.

= Jutro między 1 a 3 z południa odbędzie się w instytucie wód mineralnych w ogrodzie Saskim po-

---

dzieją lepszego, spoglądają jednak na brzeg z wyrazem niewypowiedzianej rozpaczy.

Ręczę, że gdyby w chwili sygnału odjazdowego zwrócono tym nieszczęśliwym pieniądze za bilety, rzuciliby się gorączkowo na ląd do swoich dawnych siedzib, gdzie mieszkają ci, którzy podobnie jak oni się modlą, podobnie czują, podobnie mówią, gdzie leżą kości ich ojców.

W tłumie emigrantów nie brak jednak i typów pobudzających do uwag innej zupełnie natury.

Oto przy maszcie siedzi angielka dźwigająca piąty krzyżyk życia i niewielki koszyczek. Piątego krzyżyka pozbyć się nie może, więc biedaczka musiała go zabrać ze sobą na drugą półkulę; ale co ma dla niej za urok ten koszyczek, którego ani na chwilę pozbyć się nie chce? Przyjrzyjmy się bliżej. Właśnie odkrywa ostrożnie derki pokrywające ów koszyczek i zagląda doń troskliwie.

Może tam kwili niemowlę? Ale prawda, przecież przy piątym krzyżyku nic już kwilić nie chce. Ach już wiem... a nawet widzę wyraźnie: w koszyku siedzi... papuga a właścicielka poi ją... piwem bawarskiem! I jak tu nie ma wzrastać konsumcja piwa, kiedy je zaczynają już pić nawet papugi, a na świecie papug takie mnóstwo!

Angielce a raczej papudze przypatruje się kilka osób, ale najciekawszym jest mężczyzna lat 50-ciu a może i starszy, któremu brak na twarzy... przyrządu wentyllacyjnego. Czyż ten nieszczęśliwy myśli odzyskać w Ameryce wszystko na czem mu zbywa w Europie?

Ale otóż i dzwonek. Ruszamy.

Wszyscy powiewają chustkami ale nikt nic nie widzi, bo wszyscy mają oczy pełne łez.

Hamburg znika. Płyniemy już dwie godziny a jeszcze naszego Wielanda nie widać. Pasażerowie się niecierpliwią, a tymczasem każdy jak może skraca sobie czas. Jedni gawędzą, drudzy oglądają brzegi, inni popijają przy bufecie. Właśnie kieruję się w stronę tego ostatniego, gdy słyszę po za sobą wykrzyk:

— A gdzież u kroć stotysięcy djabłów dają tu piwo!

Odwracam się i widzę człowieka nie młodego ale krzepkiego.

— Pan dobrodziej polak, pytam nieznajomego.

— A czemże mam być u licha — brzmiała odpowiedź.

Z dalszej rozmowy dowiedziałem się, że mój towarzysz podróży pochodzi z Poznańskiego i jedzie odwiedzić syna, który od lat kilku zamieszkuje w okolicach New-Yorku.

Ledwie co rozeszliśmy się na chwilę aż znowu słyszę głos kobiecy:

— Julka, Kaśka, trzymajta się kupy, nie ruchajta się ciągiem.

Biedna kobiecina jedzie z dziećmi także z Poznańskiego.

Wyobraźcie sobie, że po bliższem rozpatrzeniu się, w liczbie jadących znalazłem jeszcze kilka osób z Poznańskiego. Niektóre z nich po raz pierwszy dopiero jadą do Ameryki, niektóre wracają tylko z Europy, gdzie odwiedzały swych krewnych.

W ogóle zresztą jadą zemną sami Niemcy, Anglicy i Amerykanie.

Pomiędzy innemi zabrałem znajomość z pewnym obywatelem Stanów Zjednoczonych, mieszkającym tam już od lat 20. Wraca on do Ameryki z żoną i dzieckiem 4-letniem.

Mój towarzysz podróży widząc to dziecko potykające się w progu kajuty zawołał przez zapomnienie po polsku „ostrożnie malutki!" Słysząc to roześmiałem się, wnet jednak śmiech ustąpił miejsca zadziwieniu, skoro matka chłopczyka odrzekła po polsku: „Nie wstydź że pan syna, on jest już duży." Znowu tedy polka i znowu z Poznańskiego.

O! zacni skądinąd mieszkańcy Poznańskiego, czyście nie zanadto umiłowali Amerykę.

Po dwugodzinnej jeździe parowcem dostaliśmy się nareszcie do naszego olbrzymiego Wielanda.

Przesiadanie i przeładowywanie trwało godzinę. Punkt o 1-ej z południa ruszyliśmy z miejsca w dalszą już prawdziwie morską drogę.

Odtąd każdy oczekiwał czegoś nieprzyjemnego; tymczasem morze dziwnie okazało się łaskawem. Przez całe 30 godzin nie czuliśmy żadnego prawie kołysania i ku umartwieniu naszego prowiant-majstra jedliśmy wszyscy co nam podano, a mówiąc nawiasem podawano rzeczy smaczne.

Wczoraj po południu przepływaliśmy po południu przez kanał pomiędzy *Calais* i *Doove* ale także nie doznaliśmy kołysania i z zupełną swobodą mogłem gołem okiem przypatrywać się obu tym miejscowościom. Nie dziw więc, że choroba morska, ta plaga podróży okrętem dotychczas nas nie dotknęła i że w ogóle niewiele kto z pasażerów na nią zapadł.

Dopiero wieczorem zerwał się wiatr i zaczął padać deszcz a nasz Wieland silnie zaczął się kołysać. Wślad zatem po kajutach, już ozwały się skargi i narzekania wcale nieestetycznej natury, ale nasza izdebka choć silnie kołysana była świadkiem tylko głębokiego snu swych lokatorów. Obudziliśmy się dopiero nad ranem gdy okręt stał już w porcie Havre.

Mamy tu wypoczynek 24 godziny, poczem jutro z rana o wpół do piątej wypływamy na pełny Ocean.

Korzystam z tej krótkiej chwili, by wam przesłać kilka słów pożegnania ze stałego lądu Europy, zanim powitam was za 4 tygodnie z drugiej półkuli świata.

Podróż morska jak dotąd bardzo mi się wydała przyjemną i takem już do niej przywykł, że po wyjściu na ląd dla zwiedzenia Havru czułem pod nogami ciągle kołysanie się, czyli, że mówiąc innemi słowy: na okręcie wygodniej niż na ziemi!

Doprawdy boję się żebym nie został marynarzem.

Żeby pięknie list mój zakończyć, muszę jeszcze dodać że i ja i mój towarzysz niechcący jesteśmy osobistościami najbardziej *dominującemi* na całym okręcie śród 527 pasażerów.

A wiecie w jaki sposób się to stało? Oto nie mogąc na okręcie pisać, a nie mając co czytać, gramy ciągle w domino!

ranek muzyczny orkiestry damskiej a wieczorem przy oświetleniu ogrodu na benefis tejże orkiestry koncert z urozmaiconym programem.

= Kilkudziesięciu kosiarzy z Galicji udało się onegdaj wieczorem koleją Warszawsko-Terespolską do Gubernji Grodzieńskiej.

= W tych dniach opuścił prassę zeszyt VI tomu I (w ogóle zeszyt XI) „Podręcznika dla sądów gminnych Królestwa Polskiego“ wydanie prof. D-ra Miklaszewskiego. Zeszyt następny wyjdzie za pięć dni.

= Piękna Królikarnia nawiedzoną została w tych dniach przez niemiłosiernych jakichś gości. Niewiadomi dotąd sprawcy ogołocili z kwiatów setki krzaków róż, pomiędzy któremi sporo było drogocennych. Jako ślad rabunku znaleziono tylko w zaroślach parciane zawiniątko z kilkoma różami.

= W dniu wczorajszym w 8 cywilnych szpitalach chorych przybyło 51, wyzdrowiało 41, umarło 5, pozostało 1,407, t. j. mężczyzn 643, kobiet 764, z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 124, kobiet 116.

= W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera zamieszczonym jest artykuł wstępny traktujący reformę miast etc.

— Złożyli w Redakcji Kurjera Warszawsk.: dla b. nauczycielki od dzieci z ulicy Złotej Nr. 12 k. 65.— Na Osady Rolne od Marcina Szczepańskiego pocztyljona za niewłaściwe obejście się z pasażerami
dla pogorzelców ulicy Wroniej i Chłodnej od dzieci Olesi, Florci i Mani rs. 1;—od A. J. E. kop. 50;—dla biednych do uznania Redakcji bezimiennie kop. 30;—dla rodziny po ś. p. Grochowskim K. D. rs. 1;—dla biednej matki z 3-gim dzieci porzuconej od męża: M. R. rs. 1 kop. 5.

— Pan E. S. nadesłane przedmiota w wigilję imienin, dziecku memu w dniu 26 b. m. pod adresem Smolna Nr. 8 po udowodnieniu własności tychże i złożeniu na Osady Rolne rs. 5 odebrać takowe może w ciągu 48 godzin od daty niniejszego ogłoszenia w Redakcji Kurjera Warszawskiego, w razie przeciwnym upoważniam Redakcję do zbycia takowych drogą licytacji na rzecz nieszczęśliwej matki z 4 dzieci rzuconej przez męża *o litość dla której* odwoływała się Redakcja Kurjera Warszawskiego, ja zaś dołączam na szpital Jana Bożego kop. 20. *J. S.*

— Do posłańca Nr. 167 nie mamy pretensji i za przyjęciem go do służby instancjonujemy. *R. K. W.*

— W dniu 2gim lipca r. b. to jest w przyszłą niedzielę, o godzinie 10tej z rana, zaraz po ukończonej Wotywie w kaplicy Literackiej, odbędzie się w gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 56 (370), kwartalne posiedzenie ogółu Członków Archikonfraternji Literackiej, na które Seniorowie, JJWWch Protektorów i szanownych Współbraci, uprzejmie zapraszają.

∞ Dnia 24 b. m., JX. Grudziński, pobłogosławił w kościele Śgo Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, związek małżeński pana Bernarda Klimaszewskiego, Inżyniera zarządzającego kopalnią węgla kamiennego „Jan“ w Dąbrowie z panną Wandą Nowakowską, córką Walentego, b. Urzędnika Górnictwa.

— Podobno pomiędzy kijowskim prywatnym Bankiem handlowym a administracją nad interesami domu M. D. Weinsteina, nastąpiła ugoda co do pożyczki udzielonej przez bank Weinsteinowi na zastaw.

---

† Dziś doszła smutna wiadomość, że d. 27 b. m. po długiej i ciężkiej chorobie zasnęła w Bogu opatrzona ŚŚ. Sakramentami ś. p. Marja z Zielińskich Narbutt wdowa po Procie Narbutt Referendarzu Stanu, Sędzim pokoju i właścicielu dóbr ziemskich Promież. Śmierć tej zacnej niewiasty pogrąża w nieutulonym żalu dzieci, wnuki, liczną rodzinę i przyjaciół, także ubogich i nieszczęśliwych, którym prawdziwą była matką i opiekunką. Pochowanie zwłok nastąpi w d. 30 b. m. w grobach familijnych w parafji Udreja.

† Dnia 30 b. m., w 11tą rocznicę imienin ś. p. Emilji z Hrabiów Potockich, 1go ślubu Hrabini Kalinowskiej, 2go Podpułkownikowej Czeliszczew, odbędzie się za spokój jej duszy żałobne Nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji P. na Lesznie, o g. 11 z rana.

† Jutro, t. j. we czwartek, o godzinie 10tej z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Ksawerego Przewóskiego, oraz syna jego ś. p. Stanisława, na które w głębokim smutku pozostała rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —11,108—

† W dniu 30 b. m., to jest w piątek, o godz: 9tej z rana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie Msza Święta za dusze zmarłych z familji Jana-Kantego Wołowskiego, a to z legatu przez tegoż uczynionego; o czem Nadzór cmentarza interessowanych zawiadamia. —11,054—

† W dniu 30 b. m., t. j. w piątek, o godzinie 10tej z rana, jako w dniu imienin ś p. Emilji Kindler, odbędzie się Wotywa żałobna w kościele Śgo Ducha, wprost ulicy Mostowej; na którą w smutku pogrążona matka z bratem, siostrą i familją, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —10,964—

† Dnia 30 b. m., w rocznicę śmierci ś. p. Józefa Szymańskiego, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele Śgo Józefa Oblubieńca N. Marji P. na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie 10tej z rana.

† Pojutrze, t. j. w piątek, jako w trzecią bolesną rocznicę skonu Józefy z Zakrzewskich Zdziłowieckiej, odprawiona będzie o godzinie 9ej z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, żałobna Wotywa; na którą pozostały mąż z rodziną, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

† W przyszły piątek, t. j, dnia 30 b. m., o godzinie 9tej z rana, odbędzie się Wotywa żałobna za duszę ś. p. Emilji ze Stuartów Krasuskiej, w kościele Śgo Karola Boromeusza, o godzinie 9ej z rana; na którą nigdy niepocieszona córka, oraz syn pod nieobecność drugiego syna, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —11,092—

† W dniu 30 b. m. o godzinie 8-mej odbędzie się w kościele Ś-go Krzyża Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Emilji z Michałowskich Gasparskiej, na które dzieci zmarłej Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

† W sobotę w d. 1 lipca r. b. jako w rocznicę zgonu ś. p, Stanisława Parzelskiego b. Prezydującego Prokuratorji Królestwa Polskiego, Członka Senatu o godzinie 10-tej z rana odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej Nabożeństwo żałobne na które pozostała wdowa z rodziną Krewnych i Znajomych zaprasza. —11123—

† Ś. p. Aloizy Kukowski, Obywatel miasta Warszawy, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 27 b. m. w wieku lat 95 zasnął w Bogu. Pozostałe dzieci i wnuki wraz z rodzeństwem zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w dniu 29 b. m. to jest w czwartek o godzinie 10-tej z rana w kościele parafialnym Narodzenia Najświętszej Panny Marji na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 6-tej po południu odbyć się mające. —11125—

† Ś. p. Henio Hildt syn Józefa i Józefy z Szewczykowskich małżonków Hildt, przeżywszy rok jeden przeniósł się do grona aniołków. Pozostali rodzice zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 29 b. m. to jest w czwartek o godzinie 5 tej po południu z kościoła Narodzenia N. M. P. na Lesznie na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —11118—

Wiadomości Polityczne.

„Mocarstwa dokładają wszelkich usiłowań, aby nakłonić Serbję do upamiętania się“, czytamy w telegramach i w dziennikach. Biorąc doniesienie to literalnie, możnaby zeń wnieść, że Serbja sama jest wielkiem mocarstwem i że się w wielkości swej upiera, przy powziętych zamiarach przeciwko Turcji—skoro aż usiłowań wszystkich mocarstw potrzeba do tego, aby ją na właściwą drogę sprowadzić, skoro,—co więcej—usiłowania te aż do dnia onegdajszego (potąd sięga wiedza nasza) żadnego nie odniosły skutku. Wniosek podobny nie zgadzałby się z rzeczywistością, Serbja bowiem jest małym kraikiem 800 mil kwadratowych i mało co więcej nad 1,300,000 mieszkańców liczącym. Materjalna jej wielkość zatem w rachubę wchodzić nie może. A więc wielkość moralna? Naprężenie duchewe, podniosłość idei przez Serbję odczuwanej, ważność interesów, w imię których występuje śmiałość i męztwo nie zwykłe, cała duchowa jej potęga ona to może wytwarza Serbji to stonowisko, z którego pięć wielkish mocarstw aż po ostatnie chwile ściągnąć jej nie zdołało. Bez wątpienia ważnemi są interesa jakie ma Serbja w wojnie zrealizować, podniosłym sztandar, jaki chwyta w swe dłonie, niepospolita odwaga i bitność niewygładzona jeszcze przez rozwój ekonomiczny, ale to wszystko nie tłómaczy nam jeszcze zagadki, dla czego Serbja, mimo nalegania mocarstw, gotuje się ciągle do wojny i o ile się zdaje wojnę przedsiębierze. Gdzie indziej tkwi tego przyczyna.

Nam się zdaje, że przyczyną sę niedostateczne nalegania. Gdyby Serbja nie spodziewała się oparcia dla swych nadziei i przystani na chwilę możliwych nieszczęść,—gdyby jednem słowem, miała silne to przekonanie, że pozostawiona będzie własnym tylko swym siłom — to wtedy nie patrzylibyśmy dziś na te wszystkie przygotowania wojenne, które świat w naprężeniu trzymają.

Serbja spodziewa się pomocy i źle czy dobrze w swoich wysnowach wojennych na nią liczy. Pomijając Rumunję i Grecję,—których nawet i przy gorączkowem niedoświadczeniu i surowości politycznej Serbom właściwej. Omladińcy za sprzymierzeńców swoich uważać nie mogli—pomijając te państwa, Serbowie liczyć mogą z pewnością na Czarnogórze, z którem mają już traktat zaczepno odporny. Powstanie w Hercegowinie i Bośnii właściwej jest również ich sprzymierzeńcem Błogie złudzenie każe im wierzyć w pospolite ruszenie Bulgarów na Turcję. Przydając pomoc czarnogórską powstania bulgarskie i bośnijskie do własnych sił otrzymują Serbowie mniej więcej potęgę, która praktycznie da się wyrazić w liczbie 200,000 walczących.

Wierzymy, że przed podjęciem nakładu wojny Omladińcy i sam ſp. Risticz w rządzie zrobili sobie taką kalkulację i że na niej w znacznej mierze postanowienia swoje oparli. Lecz nie jest to jedyne tylko postanowień ich oparcie: że prócz tej pomocy, którą właściwiej byłoby nazwać *naturalną* niż obcą, liczą jeszcze na pomoc w ścisłem tego słowa obcą, która ma im przyjść z po za półwyspu Bałkańskiego. Pamiętni na dawną tradycję, na pierwszą walkę o niepodległość, na podejmowanie przez Rossję kwestji wschodniej jeszcze czterdzieści parę lat przed wojną krymską, Serbowie nie mogą uwolnić się od tego serdecznego, że tak powiemy, przeświadczenia, że im Rossja z pomocą pospieszy.

To właśnie przeświadczenie jest w Serbach czynnikiem ważniejszym od wiary we własne siły, od ufności w powstanie bulgarskie i bośnijskie, od pewności pomocy czarnogórskiej.

Ta okoliczność tłómaczy nam gorączkowość wojenną Serbów; ale nie daje jeszcze żadnej podstawy do wniosków, że Serbowie istotnie otrzymżją pomoc na którą liczą i ze wojna serbsko-turecka, jeśli do niej przyjdzie, na ogólnie-europejską wojnę przez sam ów surrogat nadziei serbskich zamienić się będzie musiała. Namiętności służące za oparcie dla dążności, dla celów jakie państwa sobie wytykają, zależą od nich samych, ale nie od nich samych tylko zależą postanowienia i czyny które mają do celów tych doprowadzać. Cel powstać i istnieć może w samej indywidualności bądź jednostkowej bądź zbiorowej, społecznej państwowej. Czyn zaś musi się poza indywidualnością objawić i zależy już nie tylko od niej samej, ale i od warunków które poza nią istnieją. Ten sam interes, który popycha do działania, może od działania powstrzymywać. Dobry polityk będzie wolał nie narazić się na utratę aniżeli szukać zysku, dając pierwszeństwo temu żeby nic nie utracić nad tem, żeby cośkolwiek zyskać — choćby największego. Otóż mogą, Serbowie młodzi jeszcze, surowi i niedoświadczeni lekceważyć tę zasadę w swoich postanowieniach wojennych; ale z pewnością nie lekceważą jej wielkie mocarstwa na które zwracają się nadzieje Serbii i jeśli tylko ustosunkowanie się mocarstw w Europie nie będzie pomyślnem — możemy mieć tn przekonanie, że owo wielkie mocarstwo z dotychczasowej postawy swej nie wyjdzie.

Prasa rossyjska nie zamyka sobie oczu na tę konieczność poddawania najsilniejszych nawet dążeń ważniejszemu od nich wszystkich dążeniu do postępowania zawsze zgodnie z dobrze zrozumianym interesem własnym. Wprawdzie nie brak tam zdań bez względnych, nie liczących się z tym właśnie dobrze zrozumianym interesem; ale właśnie w chwili najkrytyczniejszej kiedy wojowniczość Serbji jaskrawo wystąpiła, dwa tak wpływowe organa jakiemi są „Głos“ i „Wiadomości Petersburskie“ wystąpiły w sposób wcale nie zachęcający Serbów, chociaż w tonie niezmiennej dla nich sympatji „Głos“ ponownie zaręczył, że Rosja dąży jedynie do pokoju i poprawienia losu rai chrześcijańskiej. „Wiadomości“ zaś wyraźnie oświadczyły, że w razie porwania się Serbów na Turcję wypadnie fakt uważać za wewnętrzną sprawę państwa Otomańskiego.

Zbierając zatem w jedno wszystkie okoliczności wewnętrzne i zewnętrzne w jakich nastąpić może wypowiedzenie wojny przez Serbię, nie możemy odeprzeć od siebie myśl, że nam się krok ks. Milana i jego doradców nieco zuchwałym, powiedzielibyśmy nawet awanturniczym wydaje. Wiarę swoją może jeszcze Serbia klęskami przypłacić. Wprawdzie bytowi jej nic nie grozi. *Montags revue* nasuwa na myśl fatalne skutki przegranej Serbów: możemy mieć jednako tę niezbitą pewność, że Serbowie prócz strat w ludziach, pieniądzach i duchowej dzielności, w razie zwycięztwa Turcji, nie poniosą. Ich byt państwowy żadnemu nie ulegnie uszczupleniu. Nikt w Europie żądać tego nie będzie, nikt na to nie pozwala. Ta, że tak powiemy, osadzistość bytu Serbii, może jej słusznie odwagi do wojny dodawać—ale z tem wszystkiem, powtarzamy, porwanie się jej w obecnej chwili na Turcję, nie będzie wynikiem trzeźwego rozważenia pobudek *pro* i *contra* przemawiających, lecz sprawą uczucia bez którego może nie byłoby dziejów, ale które w dziejach tyle już przyniosło zawodów!

Ost. Wiad. — „Presse“ wiedeńska pisze w rubryce wiadomości odebranych w ostatniej chwili: „Doniesienia z Serbii nie wlewają otuchy. W sferach dobrze zawiadomionych (w Wiedniu) uważają katastrofę za nieuniknioną, a dyplomacja sama uznaje wysilenia swoje dla utrzymania pokoju za bezowocne. Dziś

jutro spodziewają się wiadomości o odjeździe księcia Milana do armii. Jutro jako w rocznicę bitwy na Kosowem Polu ma się ukazać proklamacja „wojenna“ księcia.

Pogłoski o uruchomieniu armii rumuńskiej nie zasługują na żadną wiarę. Urzędowe zaprzeczenie z Bukaresztu przecina wszelką wątpliwość w tym względzie.

Rozruchy na wyspie Chios są bez znaczenia.

Przez Zarę przejeżdżał książę Wasilczyków, który powołanym został do Ems.

Zażywnienie Niksiczu przez Turków, według depeszy z Zary, nastąpiło na skutek wezwania Rossji do powstańców.

Eskadra pancerna turecka odpłynąć miała w dniu onegdajszym na Archipelag dla odbywania ćwiczeń.

D. 26 b. m. Kantak interpelował ministra spraw wewnętrznych w Prussiech o przyczynę rozwiązania jednego z towarzystw rolniczych w W. Ks. Poznańskiem. Minister odpowiedział, że „obawa nadużyć“ wywołała ten środek. Izba nie przyjęła żadnej rezolucyi, a przynajmniej w telegramie nie znajdujemy o niej wzmianki.

Arcyksiążę Albert d. 26 b. m. opuścił Jugenheim, dokąd przyjechał był z Ems.

Telegrafują z Wiednia, że nic tam nie wiedzą o układach toczących się jakoby między Anglią i Rossyą dla zgodnego załatwienia kwestyi wschodniej.

Korpusem *Morawskim* dowodzi Gen. Czernajew, korpusem trzecim (ob. wcz. wiad. polit.) *Zach* korpusem Dryńskim *Alimpicz*. Wszystko jest już przygotowanem do przejścia przez Drynę.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa dnia 28 Czerwca r. b.

Wiedeń 27-go.—Do *Polit. Corres.* donoszą z Białogrodu: „Książe wyjeżdża do armji 30 b. m. i tegoż dnia ogłoszonym zostanie manifest wojenny. Dnia 1-go lipca zaprowadzony będzie stan wojenny w całej Serbji. Z Cetynji donosi korespondent o zwołaniu Czarnogórców od lat 17 do 60 i o tem że senat w imieniu księcia obejmuje władzę rządową do końca wojny.

Londyn 27-go.—Izba lordów.—Lord Derby oświadcza na zapytanie, że stanowisko Serbji jest krytyczne, Serbja zdaje się być gotową do natychmiastowego rozpoczęcia kampanji; czy zamierza wypowiedzieć wojnę lub nie, lord Derby nie wie. Serbja może zawsze jeszcze powoływać się na to, że stan krajów sąsiednich usprawiedliwia podjęte przez nią środki ostrożności.

Londyn 27go. — Izba gmin. Bourke przyznaje będąc zapytanym, że zaraza w Bagdadzie ustaje; od lutego zmarło tamże 3,639 osób, a teraz już od trzech dni nie było żadnego wypadku śmierci.

Londyn 27go.— Na wczorajszem posiedzeniu Izby lordów, lord Derby oświadczył, że nie wie jak stoją układy Porty z powstańcami; gdyby były potrzebne to nie należałoby ani słowa więcej o nich mówić. Jak się kroki nieprzyjacielskie znowu rozpoczną to będzie trzeba tę sprawę na nowo rozważyć.

Derby uprasza najusilniej o powstrzymanie się od wszelkiej krytyki nad stanowiskiem mocarstw. Anglja życzy sobie pokojowego ułożenia insurekcji, nie chcąc stanąć ani po jednej, ani po drugiej stronie. Niemieszanie się nawet w okolicznościach ważniejszych powinno być za stałą zasadę uważane.

Wiedeń 27.— Tutejsza *Abendpost* pisze, iż w Konstantynopolu spodziewają się starcia z Serbią, jako rzeczy nieuniknionej, dla tego o projekcie reformy Midhata niema żadnych bliższych wiadomości. Rozumie się samo przez się, że Rząd Murada w chwili, w której całą uwagę skierował ku ważnym sprawom polityki zewnętrznej i grożącym zaburzeniom pokoju, zaniechać musi dalszych przychylnych dążeń na polu polityki wewnętrznej.

Semlin 27.— Onegdaj pod Šupowaczem, w okolicy Aleksinaczu wtargnęło 400 czerkiesów na terytorjum serbskie. Bataljon z brygady białogrodzkiej osaczył ich w lesie i wystrzelał wszystkich co do jednego. Ze strony Serbów na polu walki padł major Czatekertu trzech ludzi i 30 rannych.

SZARADA.

Pierwszy litera—*drugi* wspak, rolnika niełudzi.
Cały rośnie—a jak kogo uśpi, już go nie obudzi.
(Znaczenie zeszłego Szarado-Zadania *Kreska*).

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 28 Czerwca 1876 roku

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —				
Dukaty Holenderskie rs. — k. —				
Marki państ. Niemiec. rs.—k. —				
Austr. flor. w bil. kop. —				
Obligi skarbowe 100 rs (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	—	—	96	70
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	97	—	96	70
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	93	—	92	70
Listy Zastawne m. Warszawy I. s.	88	90	—	—
„ „ „ II. s.	88	—	—	—
Listy Likwidacyjne rs. 100.	82	15	81	85
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860. .	100	25	99	50
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 / „ „ „ „ ostempl. .	208	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 / „ „ „ „ ostempl.	202	—	200	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	75	—	71	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	72	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznych	—	—	164	75
Akcje Dr. żel. Warsz.-Terespols.	—	—	118	50
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	255	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	246	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	121	—	119	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	105	50	105	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	1450	—
5% Listy zastawne rossyjskie	104	25	—	—

Wartość kuponu bież. od Listów Zast. kop. $6\frac{2}{3}$
Od Likwidacyjnych kop. 30
Od Listów Zastawnych nowych kop. $8\frac{1}{3}$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. $120\frac{15}{16}$
Berlin: Weksel 100 tal. 2 d. rs. 112 k. $87\frac{1}{2}$ rs. 112 k. 65
Londyn: 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 68 rs.— k. —
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 91 k 50 rs. — k. —
Wiedeń: Weksel 8 d. za 150 rs. 94 k. 20 rs. — k.
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 218 żądano rs. — płac.

CENY TARGOWE

(franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki. Warszawa, d. 27 Czerwca r. b. **Pszenica:** za korzec funt. 242. pstra od 630—6.75, jasnopstra od 7.10—7.50, biała od 7.65—8.25, wyborowa od .— — .—. **Żyto:** wagi 232 polskie od 5.25 — 5.50: russkie od 4.95 —5.20. **Groch:** wagi 262 owarzony od .— — — na paszę od .— — .—. **Jęczmień:** wagi 202 od 4.20 — 4.90. **Owies** wagi 142 od 3.58 — 3 98. **Wyka** wagi 262 od —.— .— **Rzepak** wagi 210 od 7.50 —8 50 **Rzepik** wagi 210 od — — —. **Koniczyna** wagi 250 biała od —.— —, czerwona od —. — .—.

Cena okowity z dnia 26 czerwca.

78% z akcyzą 7 kop. od %

Hutow. skład. wiad. $647,^2$—$651,^8$ g. $210\frac{1}{2}$—212 { z dodat.
Pojedyncza szyn. „ — — — gar. 213 — 215. { 2%

stosunek garnca do wiadra $100:307\frac{1}{4}$.

Stan powietrza.

Dziś rano ciepła st. 12., w południe ciep. st. 19 2.
Barometr: 754 mm. (Odmiana).

SPOSTOWANIE. We wczorajszych wiadomościach politycznych czytać należy: W rozłamie 2-gim wierszu ostatnim u dołu: Nikt też na pewne. W łamie 3-cim, wierszu 23 od góry: Wzdłuż *dolnego* biegu Dryny: W wierszach 35 i 6 od góry: pierwsza miejscowość w *Hercegowinie* druga w *Bośnji*. W wierszu 52: Odciągnięcie więc (razem z korpusem wschodnim) 20,000 etc.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 16 (28) Іюня 1876 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dalszy Ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 141. Środa. Warszawa d. 16 (28) Czerwca 1876 r.

—Y— Miasta nasze mają uledz reformie jaka obecnie obowiązuje już od lat kilku w Cesarstwie.

Tak przynajmniej zawiadomił nas o tem urzędowy „Dziennik Warszawski“, i tę samą właśnie wiadomość potwierdziły petersburgskie dzienniki.

Co więcej, to ustawicznie dają słyszeć się głosy, że chwila reformy owej jest bardzo niedaleką, bo we wrześniu r. b. nastąpić już mającą.

Nie przesądzając atoli o ile wiadomość ta mianowicie ostatnia, sprawdzi się w rzeczywistości, widzimy się jednakże w obowiązku zwrócić uwagę obywateli kraju na sam fakt reformy miast naszych, fakt wielkiej niezaprzeczenie doniosłości społecznej. Jesteśmy wreszcie zdania, że gdy idzie o tak wybitną i szeroko sięgającą zmianę wewnętrznych stosunków kraju, to nie czekając chwili ostatniej, wcześnie raczej ze zmiany podobnej zdawać sobie sprawę potrzeba.

Trzeba zmianę taką pojąć nie tylko teoretycznie, ale i strutynować ją, że tak powiem, praktycznie, a przedewszystkiem wypada poznać bliżej główne reorganizacyjne zasady.

Z tego wychodząc punktu, prosilibyśmy czytelników, prosilibyśmy ich w imię nie tylko dobra kraju, ale i interesu własnego, aby zechcieli z całą uwagą wniknąć w treść następujących głównych zasad spodziewanej, jak powiedzieliśmy, wkrótce już reformy miast tutejszych.

Ustawa miejska jaka u nas ma obowiązywać, Ukazem z d. 16 (28) czerwca 1870 r. zatwierdzona, wprowadzoną już została w wykonanie w 432 miastach Cesarstwa, jak niemniej w r. 1872 z pewnemi uzupełnieniami w stolicach i mieście Odessie. Co jednak ważniejsza to to, że ustawa ta daje miastom samorząd rozległy, a o ile tak jest w istocie, widzieć to można w następujących, ustawodawczych punktach.

Przedstawicielem a zarazem organem głównym spraw miejskich, jest *Rada Miejska*.

W jaki sposób Rada ta tworzy się i organizuje?

Radę *wybierają* na lat cztery wszyscy ci obywatele miasta, którzy wnoszą opłaty miejskie.

Obok Rady staje Urząd *Municypalny* przez tęż Radę już to z jej grona, już też z po za takowego także na lat cztery wybierany, a składający się: z prezydenta, ławników, tudzież specjalnych opiekunów i deputatów do rozmaitych instytucji jakie pod zarządem Rady Miejskiej zostają.

Kandydatem na członka Rady Miejskiej może być każdy obywatel mający prawo głosu na wyborach, jeżeli na kandydaturę sam się poda, lub też przez któregokolwiek z wyborców podanym będzie.

Za wybranych do Rady uważają się ci którzy otrzymali największą liczbę głosów a przytem więcej aniżeli połowę głosów wszystkich głosujących.

Do głosowania używają się gałki.

Wybory dopełniane zostają pod przewodnictwem prezydenta miasta, przez *zebranie wyborcze*, których w miastach większych jest *trzy* w mniejszych zaś może być dwa.

Zebranie pierwsze składają obywatele silniej opodatkowani, — drugie wszyscy ponoszący mniejsze ciężary.

Rada miejska składać się ma najmniej z *trzydziestu* członków. Jeżeli jednak liczba mieszkańców danego miasta posiadających prawo głosu przenosi trzysta, w takim razie na każdych stu pięćdziesięciu przybywa po *sześciu* członków Rady, dopóty, dopóki ogólna liczba członków nie dojdzie *siedmdziesięciu dwóch*. Wyższej liczby ustawa ogólna nie przewiduje.

Dodatkowe jednakże postanowienie z roku 1872 o wyprowadzeniu ustawy w stolicach liczbę członków Rady oznaczyło: w Petersburgu na 250 w Moskwie na 150.

Jakkolwiek, jak to już zaznaczyliśmy, na członka Rady może być wybranym mający prawo głosu na wyborach — to jednak Ustawa ogolna, specjalnie zastrzega, aby liczba członków Rady, niechrześćjan nie przewyższała trzeciej części oglnej liczby radców.

Wykonawcą uchwał Rady miejskiej jest wspomniany wyżej urząd municypalny. On postępować ma zawsze według woli oraz instrukcji Rady i tylko w naglących potrzebach czy interesach miasta, ma prawo sam decydować ale w *sposób kollegjalny*.

Do pomocy w danych razach urzędowi municypalnemu Rada miejska tak z pośród siebie jak i z po za swojego grona wyznacza *komissje wykonawcze*, które jednakże do urzędu municypalnego zaliczają się.

Takim jest według zajmującej nas ustawy skład zarządu miejskiego. Jakie zaś Zarządowi w ten sposób uorganizowanemu przysługują atrybucje, to również na szczególniejszą ze strony ogółu obywateli naszych zasługuje uwagę.

Owoż wedle ustawy, miasta prawie w zupełności posiadają przedewszystkiem *własny samorząd skarbowy*

Rada bowiem miejska na przedstawienie Urzędu municypalnego układa i zatwierdza *budżet miasta*, stanowi niemniej w kwestjach czysto miejskich podatków, wreszcie ma prawo w imieniu miasta (względnie naturalnie, do jego zamożności) zaciągać długi, oraz rozporządzać wspólnym miejskim majątkiem.

Co się tyczy samorządu *administracyjno policyjnego*, to takowy, jakkolwiek jest więcej niż skarbowy ograniczonym, w każdym jednakże razie i tutaj wiele bardzo w ręku Rady spoczywa.

I tutaj wreszcie wszystko co ma związek z porządkiem publicznym, zależy od uchwał Rady i w tem tylko kwestya, że na każdą uchwałę potrzebnem jest zgodzenie się naczelnika miejscowej *policji wykonawczej*, który jednakże bez uzyskania, potwierdzenia Rady, żadnego wprost od siebie rozporządzenia wydać nie może.

Bezpośrednim zwierzcynikiem zarządu miejskiego jest Gubernator miejscowy, który wszelkie uchwały Rady, jeżeli tylko nie znajdzie w nich nic coby sprzeciwiało się prawu akceptować i ogłaszać jest obowiązany.

Ustanowiony zaś pod prezydencją gubernatora *wydział dla spraw miejskich* przy Rządzie Gubernialnym, rozstrzyga wszelkie spory jakie między władzami miejskiemi zajść mogą, jak niemniej przyjmuje apellacje osób prywatnych, przeciw władzom tym ostatnim wnoszone.

Rada w razie niezadowolenia z rozstrzygającej dany spór, decyzji wspomnionego „Wydziału dla spraw miejskich,“ ma prawo apelować wprost do Rządzącego Senatu.

Uchwały Rady dotyczące *majętności miejskich* — winny być zatwierdzane w miastach gubernjalnych, przez ministra spraw wewnętrznych, w miastach zaś innych przez właściwego gubernatora. Samorząd więc miejski jest i tutaj jak widzimy stosunkowo rozległym.

Rada miejska posiada tu atrybucje, w które wedle ustawy, nikt wkraczać nie może i chyba tylko niedość ściste, albo niedołężne pojmowanie atrybucji tych, przez wybranych do rady obywateli miasta, mogłoby wprost przeciwny sprowadzić skutek.

O ile jednak wybrani do rady obywatele, rozumieć będą głębiej prawa samorządu, jakie ustawa daje im w ręce, o tyle i samorząd taki, nie tyklko że prawie zupełnym, ale i na wewnętrzne stosunki miejskie, pomyślnie bardzo wpływającym być może.

Niezależnie bowiem od ustanawiania budżetu miasta, od rozporządzeń dotyczących podatków miejskich i t. p.; wszystkie najżywotniejsze nieraz kwestje, jak np. policja budowlana, lokomocja miejscowa i cały wreszcie obręb potrzeb meljoracyjnych miasta, w ręku rady miejskiej bezpośrednio spoczywa.

Czy więc, pytamy w obec tak przedstawiającej się sprawy spodziewanej lada chwila reformy miast naszych, potrzeba jeszcze dodawać, a raczej powtarzać to, cośmy powiedzieli na wstępie, że sprawa ta nikomu z myślących i dbających o interesa ogólne obywateli, nie może i nie powinna być obojętną?

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 141

Dnia 28 Czerwca 1876 roku. *Środa.* *Dnia 16 (28) Czerwca 1876 roku.*

ATENEUM

Zeszyt 6-ty opuścił prassę i zawiera:

1. **Piękna Meluzyna i Królewna Wanda**, przez **Jana Karłowicz**
2. **Król Zastępca** napisał **Ksawery Liske.**
3. **Ryszard Wagner**, przez **Jana Kluczyńskiego.**
4. **Jeden dzień w stubramnych Tebach za Wielkiego Ramzesa**, zez **Józefa Kościelskiego.**
5. **Dzieje oświaty ludowej**, odczyt **Józefa Grajnerta.**
6. **Przegląd najnowszej literatury włoskiej**, przez **Piotra Żubrzyckgo.**
7. **Kwestja rozwoju społecznego gospodarstwa kolejowego** prz **Władysława Kuszla.**
8. **Kronika naukowa**, przez **Bronisława Rejchmana.**
9. **Kronika miesięczna**, przez **Aleksandra Głowackiego.**
10. **Zarys głosowni gwar Bezyańskich Baudanina**, pzzez **Ad. Antkryńskiego.**
11. **Revue historique**, przez **A, Jabłonowskiego.**
12. **Odłamca z dziejów Lechji**, przez **K. Jarochowskiego**
13. **Listy embasadora hiszpańskiego Don Pedro de Rouqullo o elkcji Jena Sobieskiego**, przez **E. Grabowskiego.**
14. **Korrespondencja z Krakowa.**

Redakcja i Ekspedycja z dniem 1 Lipca r. b. przeniosą się do domu 5 przy uliuy Mazowieckiej—Prenumerata ta sama jak dotąd, wespół z przesyłką ptową i odnoszeniem do domu rocznie rs. 12, półroczn'e rs. 6, kwartalnie (tylko w Wzawie) rs. 3. 1—1 — 10874 —

Księgarnia Sortymentowa i Skład Nt
HILAREGO STAN
(dawniej M. Glücksberga)
w Warszawie Krakowskie-Przedmieście Nr 7.

Poleca się przy nadchodzącej zmianie kwartału z przyjmowaniem prenumerat na pia wszelkiej treści tak w kraju jak za granicą wychodzące. Osobom na prowincji zamieszkan ułatwia zaprenumerowanie pism codziennych we właściwych redakcjach.

4—6 — 10400 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 6 (18) Lipca r.b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na reparację miejsc ustępowych i urządzenie nowej rury wentylacyjnej w Warszawskim Areszcie Policyjnym, od summy anszlagowej rubli 650

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym c kop 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicz miasta Warszawy, na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. 65 i na koszta ogłosze rs. 20.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się reparacji miejsc ustępowych i urządzenie nowej rury wentylacyjnej w Warszawskim aresz Policyjnym, za summę anszlagową rs. 650 (wypisać literami) i odstępuję od takowej p centów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy wadjum w ilości rs. 65 i na koszta ogłoszenia rs. 20, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN pod Nr N, pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 1—3 — 10685 —

Następujące Nieruchomości sprzedane będą przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawskim w Wydziale II, a mianowicie:

1. W dniu 25 Czerwca (7 Lipca) r. b. o godz. 1½ z południa, grunt w territorium miasta Łowicza, w polu Staremiejskiem czyli Trawnem, od summy rs. 672 kop. 33⅓ ja obniżonego o ⅔ części szacunku. Wadjum rs. 750.

2. W dniu 23 Czerwca (10 Lipca) r. b. o godzinie 2 z południa **Nieruchomość** w Warszawie pod Nr 13/5 przy ulicy Nowy-Świat położona, z domu frontowego o 2-ch piętrach i facjatach, trzech oficynach murowanych, z których jedna o dwóch piętrach, a d parterowe, oraz innych zabudowań, tudzież placu do budowy zdatnego składająca się, summy rs. 24,348 kop. 91. Wadjum rs: 3000.

Warunki przejrzeć można u Pisarza Trybunału Wydziału II, tudzież u podpisanego Obrońcy w Warszawie pod Nr 586b (Eldorado) zamieszkałego, jak również u Józefa K pińskiego, Mecenasa, pod Nr 732 mieszkającego.

Al. Pludrzyński, Patron.

1—3 — 11059 —

WSPÓLNIK

do interesu komissowo-handlowego, poszukuje się. Offerty pod 444 X. do Red. tego pisma. —11090—1—2

OSOBA

która nabyła **Szafę** do sukien, w domu przy ulicy Kruczej pod Nrem 2, proszoną jest o zgłoszenie się tamże, lub udzielenie swego adresu pod powyższy numer. —11079—1—1

UCZEŃ

5 klassy, przez czas wakacji, może dawać korrepetycje i przysposabiać do 1 i 2 klassy. Wiadomość pod Nrem 14, lokalu 1 na dole, ulica Hoża. —11063—1—2

STANCJA

dla uczniów szkół wszelkich naukowych, oddzielnie dla starszych i młodszych z wymaganą opieką, korrep. konw. języków i z fortepianem. Wszystko stosownie do życzenia, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Wiadomość ulica Długa Nr 17 nowy, 9 mieszkania w oficynie —10305—3—3

Potrzebną jest
PANNA

do szycia na maszynie pięknie bieliznę sz jąca. Ulica Elektoralna Nr 47, mieszkania —11112—1—3

Potrzebny jest
KOREPETYTOR

ze Szkoły Handlowej Prywatnej na czas wakacji. Bliższą wiadomość upras się zostawić w Redakcji pod lit. H K. —11081—1—1

Do interesu przemysłowego już rozwiniętego, przedstawiającego niezawodne korzyści, potrzebny jest, na dogodnych warunkach,

Wspólnik

z funduszem od 1500 do 2000 rs. razem l częściowo wymagalnym. Wiadomość ulica Jerozolimska Nr 30, mieszkania 2. —11077

Potrzebną jest
MAMKA

brunetka lub szatynka, nie starsza 25 lat z pokarmem nie starszem 3 lub 4 tygodni.

Dom (Skwarcowa były), przy głównem wejściu do Saskiego Ogrodu. Zgłosić się w biurze Artylerji od godziny 1-ej do 3-ej po południu. —11073—1—3

Zakupiwszy książki Warszawskiego Okręgu Naukowego Szkolnego, do użytku szkolnego służące, mam zaszczyt zawiadomić potrzebujących kupić, że takowe nabyć można w księgarni mojej B. Zaltzstein, przy ulicy Ordynackiej egzystującej, oraz w księgarni syna mojego Joska Zaltzstein, przy ulicy Przejazd Nr 1 nowy. Zamieszczam spis książek naukowych i ich ceny, przezemnie zniżone. Książki te służyć mogą nie tylko dla uczącej się młodzieży:

1) Wykład zoologii z rycinami Kładowskiego, cena daw. rs. 1 kop 5, zniżona k. 50.
2) Kurs chemii nieorganicznej, przez Augusta Cohours, przekład Jurkiewicza 2 t. cena d. 2 50 zniż. kop. 75.
3) Deütscher Lesebuch für die nepere Jugent, cena d. kop 45, zniż kop. 20.
4) Gramatyka Polska na kl. I, II i III, cena d. rs 1, zniż kop 5
5) Trygonometrja prostokreślna d. kop. 35, zniż. kop. 10.
6) Wzory kaligraficzne d. kop. 30, zniż. kop, 15
7) Algebra, część II i III na klassę 5 i 6 daw. 45 kop., zniż. 10.
8) Arytmetyka część I, II, III IV, daw. rs. 1, zniż po kop. 10.
9) Geometrja daw. 45, zniż kop. 10
10) Mechanika Pakowicza daw. rs. 4 kop. 50, zniżono kop. 60.

Osobom chcącym przygotować się do egzaminów:

Książki te mogą wszelką być pomocą do przygotowania się.

Kto nabędzie na raz za rubli 5, otrzymuje procent, a kto na raz kupi za rs, 10, otrzyma stosunkowo jeszcze znaczniejszy procent.

Książki te nabyć można w Warszawie i na prowincji. Główny Skład przy ulicy Przejazd Nr 1 nowy, u J. Zaltzsteina.

1—2—10979

POLOWANIE

Komedja w dwóch aktach napisana prozą przez **Mikołaja Sarneckiego**, wyszła nadem księgarni

Ungra i Banarskiego,

przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 443 (71) i sprzedaje się po kop, 30, we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą.

1—3—10959

PRENUMERATA.

Księgarnia B. Cassiusa

dawniej S. H Merzbacha. Miodowa Nr 14. przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma i dzieła, zeszytami w kraju i zagranicą wychodzące. Zapisującym z prowincji pisma tygodniowe, załatwia prenumeratę w Redakcjach pism codziennych. 1—6—10965

W dniu 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. o godzinie 2 z południa, sprzedaną zostanie w Trybunale Cywilnym tutejszym, w drodze działów przez publiczną licytację

NIERUCHOMOŚĆ

Nr 1888 przy ulicy Przyrynek w Warszawie położona; licytacja rozpocznie się od summy rs. 3992 kop. 63 Vadium rs. 1500. Warunki nabycia bardzo dogodne. Bliższe szczegóły powziąść można w kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału I, jak również w kancellarji podpisanego Obrońcy, przy ulicy Miodowej pod Nrem 9 zamieszkałego, który sprzedaż popiera.—**Adolf Suligowski** Patron.

—11004—2—2

Nieruchomość Nr. 218 a b

zwana

(Gnojową Górą.)

Składająca się z różnych zabudowań i placu, ogółem łokci kw. 10,258¼ ziemi obejmującego, w dniu 3 Lipca r. b. o godzinie 1½ z południa w Wydziale IV-tym tutejszego Trybunału, przez publiczną licytację w drodze działów sprzedaną będzie

Licytacja rozpocznie się od Rs. 7.539 k. 30. Wadjum w gotowiźnie w kwocie Rs. 900 jest wymagalne. Bliższe objaśnienia u podpisanego Patrona Trybunału w Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 21 (nowym zamieszkałego sprzedaż popierającego, powziąść można. **Hryniewiecki** Patron.

3—3—10928

Stancja dla Uczniów,

w bliskości kilku gimnazjów, przy ulicy Nowy-Świat. Wiadomość w sklepie W-nej Graff, w domu Nr 25, róg Chmielnej i Nowego-Światu. —10308—3—3

Młody człowiek

posiadający język Ruski i Polski oraz obeznany z Sądownictwem, z kapitałem do rs. 300, może znaleźć miejsce w korzystnym interesie. Wiadomość w kantorze S Bluma Ulica Nalewki Nr 21. —10988—2—2

Młody Człowiek

życzy przyjąć obowiązek **Ekonoma lub Pisarza**, świadectwa odpowiednie ma. Adres: Ulica Nowo Senatorska Nr 4, Magazyn Obuwia J. W. Hejna. —10953—2—5

OSOBA

udająca się na kurację do Szczawnicy w przyszłą niedzielę, poszukuje Towarzyszki podróży na wspólny koszt. Reflektować można u gospodarza domu Nr 773 nowy 6, przy ulicy Chłodnej. 2—3—10982

OSOBA

wyjeżdżająca w początkach Lipca do Marienbadu lub Frazenbadu, życzy znaleźć **towarzyszkę** podróży na wspólny koszt. Wiadomość u Pof. **de Précbamps**, ulica Długa Nr 23, między 3 i 5 po południu.

2—2—10970

OSOBA

w średnim wieku, dobrze wychowana, znająca dobrze krawieczyznę i inne roboty damskie, szycie na maszynie, pragnie umieścić się w domu znakomitym do zarządu lub do jakiego Magazynu tu w Warszawie lub na wyjazd, w razie potrzeby może złożyć kaucję Wiadomość: Aleksandrja Nr 14 domu, mieszkania 12. —11070—1—2

PANNY

do krawieczyzny, kompletnie uzdatnione, potrzebne są na prowincję. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 27, mieszkania 19.

—11012—2—3

Francuzki i Niemki

Guwernantki i Bony do natychmiastowego umieszczenia. Nauczycielki Polki posiadające obce języki i muzykę. **Trzech Guwernerów Francuzów** oraz Guwernerowie polacy, poszukują zatrudnienia na stałe i na godziny za pośrednictwem biura **Kamili Mierkowskiej** ulica Długa Nr 21, pierwsze piętro od frontu. 1—2—11059

Pisarz

umiejący ładnie, prędko i bez pomyłek przepisywać po rusku, który już był w służbie rządowej, zechce zgłosić się z charakterem ręki między 3 a 4 po południu, do lokalu Nr 6, domu Nr 97, wprost Zygmunta

—11076—1—1

KOLONJA

do sprzedania za cenę rs. 1,750, 6 mil od Warsz. a od Mińska wiorst 9, położona blizko kolei Terespolskiej, rozległości mórg 20, pr. 12, lasek brzozowy ładny, grunt dobry pod wszystkie zasiewy, dom mieszkalny i zabudowania gospodarskie w bardzo dobrym stanie, oraz dwie sadzawki zarybione, ogród owocowy i inwentarz. Wiadomość przy ulicy Królewskiej, w Zakładzie wywabiania plam S Tuszyńskiego, gdzie Tivoli.

—11111—1—3

Jest do sprzedania z wolnej ręki za rs. 9,000

Młyn Wodny,

na rzece Warcie we wsi Szczepocice gminie Radziechowice Rządowe, powiecie Noworadomskim, guberni Petrokowskiej, w odległości od miasta powiatowego Noworadomsk wiorst 5, przez które przechodzi droga żelazna Warszawsko-Wiedeńska od Petrokowa 42 wiorst, Częstochowy 28 wiorst, pobudowany nowo w r 1875 z bali kostkowych 7 calowych z urządzeniem trzech Werków Cylindrowych Jagielnikiem i Kaszownikiem, zawierający wygodne mieszkanie t. j. dwa pokoje, kuchnię i dwa schowania, oraz piwnicę oddzielnie zabudowania gospodarskie, stodoła o 2ch sąsiekach z takichże 7 calowych bali. Stajnie obory i szopa, gruntu ornego z łąką mórg nowopolskich 32. Szczepocice. Właściciel młyna **Wincenty Noszczyński**. Wiadomość na miejscu. —11075—1—1

Ważne dla Fabryk i Handlujących.

Prowadzący rozległe interesa komisowo-handlowe w Warszawie i na prowincji, jako zaczepiany przez wielu kupców, pragnie otrzymać w komis, z którego składu, towary korzenne, materjały tabaczne i t. p. a nawet w części takowe produkta może nabywać za gotowiznę. Uprasza się o składanie adresów w Redakcji Kurjera War. pod lit. W. R.

—11038—1—2

ZAKŁAD
MECHANICZNO OPTYCZNY
FRANKOWSKIEGO

dawniej przy rogu Bielańskiej i Długiej, następnie przy rogu Orlej i Leszna obecnie przeniesionym zostaje z d. 8 Lipca r. b. na ulicę Przejazd Nr 9 dom Naimskiego. Przyjmować będzie jak dotychczas wszelkie roboty mechaniczne i reperacie Maszyn do szycia. Tamże potrzebni są **Uczniowie i Mechanicy.** —11106—1—3

Drożdże suche

tak Wiedeńskie jak i Peszteńskie, najlepsze go gatunku, sprzedaje funt po kop. 30

N. Balbinder,

Nalewki Nr 19, dom p. Sterna.
—11072—1—3

Istniejący od 1869 roku

Zakład Introligatorski linjowania oraz Fabryka ksiąg handlowych i do kopjowania listów

G. Majbaum

przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 4. Posiada znaczny zapas ksiąg handlowych wszelkiego rodzaju w niczem nieustępujących zagranicznym, oraz przyjmuje obstalunki w zakres zakładu wchodzące które z całą akuratnością i po cenie nader umiarkowanej wykonywa.
—11091—1-6

---

500 albo 600 rs.

potrzeba na miesięcy cztery, na umiarkowany procent Bezpieczeństwo najlepsze. Wiadomość w lokalu Nr 6 domu Nr 97, wprost kolumny Zygmunta. —11101—1—1

---

25 do 30.000 rsr.

potrzebne są do skompletowania kapitału, celem otworzenia Zakładu przemysłowego na prowincji w nader korzystnych warunkach, mogącego przynieść 20% i więcej korzyści niezawodnej. Reflektanci raczą zostawić swoje adresa w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami K. K. 1—3—11083

Pensją Trzy klassową

ktoby sobie życzył odstąpić raczy się zgłosić ulica Ś-to-Krzyzka Nr 21 do W. Sorzyńskiej. —11096—1—1

Handel Śledzi
Michała Mąk

za Żelazną Bramą, przy Placu Targowym, naprzeciw Rzeźników Nr 82 i 83 egzystujący, otrzymał transport

Śledzi Pocztowych

2go łowu i takowe sprzedaje po 10 do 20 kop. za sztukę, oraz tańszych zwyczajnych, z czem polecam się Szanownej publiczności.
—11062—1—3

Do sprzedania

garnitur mało używany aksamitem kryty, składający się z 6 ciu krzeseł, 2 ch foteli, kanapy, i stołu, za bardzo przystępną cenę, Wiadomość w domu W-go Zweigbauma, Żelazna-Brama Nr 8 u stróża. 1—2—11065

Do sprzedania:

Szafa do sukien z szufladą zewnętrzną, rozbierana za rs. 24. Szafka oszklona mahoniowa do książek za 20 rs. Komoda jesionowa pod orzech o 4ch szufladach 12 rs. Biórko jesionowe 8 rs. Wiadomość Leszno Nr 23 stróż wskaże. —11109—1—3

Do sprzedania
Meble nowe i używane

Garnitury, Szezlongi, Fotele, Taborety, Szafy, Kredensa, Umywalnie, Toalety, Kozetki, Stoliki do kart, Stoły jadalne, Szafki do łóżek, i inne zamiany. Przerabiania i Obstalunki przyjmuje K. Golonewski, ulica Nowy-Świat Nr 24 nowy. —11061—1—3

FORTEPIAN

jest do sprzedania mahoniowy, fabryki Wiedeńskiej Prosnberga o siedmiu oktawach w dobrym stanie. Szafa Orzechowa i Lampy. Chmielna Nr 22 mieszkania 6. —11093—1—2

Do sprzedania.

Rezura Koprowskiego

Ulica Przejazd, Nr. 2.
3—3—10789

Przy ulicy Marszałkowskiej Nr 26 róg Chmielnej, mieszkania Nr 8, od 12 do 3, są do

SPRZEDANIA

Dwie suknie, jedne czarna jedwabna z materji francuzkiej Faile, druga lekka niebieska, z materji Japenaise, — obydwie zupełnie **nowe, ani razu nieużywane.** — Robione były w magazynie J. Zarembskiej przy ulicy Niecałej, sprzedają się, gdyż nie są zdatne na osobę na którą miara była brana, a będąc zmuszoną przyjąć takowe, skutkiem niewłaściwie przegranego procesu, ustępują się za przystępną cenę.
1—1—11056

Jest do sprzedania

15 Soboli Sybirskich,

za rs 180, ulica Marszałkowska Nr domu 26, mieszkania 17. Widzić można od godziny 11 do 2 po południu. —10536—1—3

FORTEPIAN

do sprzedania lub wynajęcia, o 7 oktawach, mahoniowy, mało używany, z mocnym i pięknym głosem. Wiadomość ulica Aleksandrja Nr 16, mieszkania 6. —11069—1—3



Jest do sprzedania

Fortepian

mahoniowy, o 6 i pół oktaw, w dobrym stanie, za rs. 75. Ulica Mokotowska Nr 23, wiadomość w handlu Korzennym.
—11064—1—1



Są do sprzedania
w Zakładzie Stolarskim



RÓŻNE MEBLE:

Garnitury wysłane i kryte, Szafy, Kredensa, Stoły obiadowe, Krzesła Tualety, Łóżka, Umywalnie, Komody i inne Meble.—Są także i używane —Ulica Żórawia Nr **10**, piąty dom od Placu S. Aleksandra —**Ad. Lewanowicz.**
—11100—1—6

MEBLI

dwa garnitury z powodu wyjazdu są do sprzedania za przystępną cenę, ulica Jerozolimska Nr 32, mieszkania Nr 3. —11103—1—3

Garnitur Mebli

wyściełany, kanapa, 2 fotele i 6 fotelików. Wiadomość, ulica Nowomiejska, vel Gołębia, Nr 176 nowy 7, w Sklepie u Konwisarza.
1—3—11057

ŁÓŻKA

orzechowe zagraniczne z rzeźbą, **Biurko** palisandrowe, **Maszyna** do szycia amerykańska, **Futro** damskie i **stołowa bielizna** do sprzedania, na ulicy Szczyglej (przy Ordynackiej), Nr domu 3, mieszkania 16.
—11116—1—3

Węgierka

parokonna z wygodnemi siedzeniami i fartuchami, bardzo lekka i w najlepszym stanie, para koni siwych średnich, mocnych, para homont krakowskich, siodło zamszowe i siodło dziecinne nowe, do sprzedania w składzie węgla Marcellego Balczyńskiego ul. Szpitalna.
1—3—11048

OGIER

sześciu lat, siwy, ze stada księcia Sanguszki, dobrze ujeżdżony pod siodło, jest do sprzedania. Wiadomość można powziąść przy ulicy Widok Nr 5, mieszkania Nr 3 od godziny 3ej do 6ej po południu —11105—1—2

Jest do sprzedania para karych

OGIERÓW,

rassy bitiukskiej, młodych zdrowych, dobrze wyjeżdżonych. Widzieć można z rana do godziny 8 mej, po południu po 6-tej. Ulica Warecka, dom Nr 9. Stróż wskaże.
—11084—1—3

MIESZKANIE

na dole od frontu na pryncypalnej ulicy, w bliskości wod mineralnych na Foksalu jest do wynajęcia na miesiące Lipiec i Sierpień. Bliższa wiadomość w Aptece Biehlera na na Nowym-Świecie. —11102—1—3

POKÓJ

z przedpokojem z meblami, może być i z fortepianem jest do wynajęcia od 1go Lipca na 2 miesiące. Bliższa wiadomość ulica Miodowa Nr 6. Stróż wskaże. —10990—2—3

Z powodu wyjazdu jest do odnajęcia jeden

POKOJ

z dwoma oknami i kuchnia, za rs. 135 rocznie. Wiadomość u stróża, ulica Złota Nr 12.
—11078—1—2

Od Lipca do wynajęcia pod Nrem 5 przy ulicy Mokotowskiej, na dole

Trzy Pokoje,

przedpokój, kuchnia, oraz stajnie i wozownie, na ulicy Wilczej pod Nrem 11. **2 pokoje i kuchnia.** 11089—1—3

Do wynajęcia zaraz

POKÓJ

na parterze, ze wspólnym przedpokojem, z meblami, usługą i samowarem, w Alei Jerozolimskiej Nr 32. —11087—1—3

Do wynajęcia od Ś go Jana r. b.

Dwa Lokale

na 1 i 2 piętrze składające się z 3 pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarki, piwnicy i góry wspólnej, w domu nowo wykończonym na świeżem powietrzu z miękką wodą w studni. Róg Witkowskiego ulica Mieszana Numer 47DjV. Wiadomość na miejscu. —11085—

Dwa pokoje

jeden obszerny z przedpokojem, na 3 piętrze przy ulicy Chmielnej, 1 szy dom od Nowego Świata; drugi na Widok na dole, drugi dom od Marszałkowskiej, za przystępną cenę, są do wynajęcia od kwartału. Wiadomość: Chmielna Nr 10, z bramy na lewo. —10016—

Mieszkanie,

kompletnie umeblowane, do wynajęcia na dwa lub trzy miesiące, złożone z 3 lub 4 pokoi, w bliskości Saskiego Ogrodu. Wiadomość na miejscu, ulica Jasna Nr 3, mieszkania 5.
3—3—10937

Jest do odnajęcia od Ś go Jana

Trzy POKOJE

z kuchnią, piwnicą, górą wspólną i zlewem na trzeciem piętrze, jeden z nich od frontu z pięknym widokiem przy ulicy Freta wprost Długiej Nr 2, za cenę 150 rs. rocznie.
—3—3—10877

Do najęcia zaraz,

letni dworek złożony z 6 pokoi z meblami, z ogrodem spacerowym, jest do wynajęcia na całe lato o 5 wiorst od Stacji Kolei Terespolskiej Mińsk. Wiadomość W sklepie Wgo Kowalskiego na przeciwko Zygmunta.

SKLEP

odstępuje się zaraz z urządzeniem bardzo wygodny pod Skład Wódek, Piekarnią, Dystrybucję, Galantaryą etc. na korzystnych warunkach. Dowiedzieć się można w Dystrybucyi Bielańska Nr 18. —10985—2—2

Jest do odstąpienia zaraz

SKLEP

z urządzeniem do sprzedaży **Wędlin**, egzystujący od roku 1866 przy ulicy Chłodnej Nr 40. —3—3—10985

Do wynajęcia od dnia 1 Lipca 1876 r.

Trzy Wozownie

na składy cukru lub innych towarów, przy ulicach Krakowskie-Przedmieście i Koziej obok poczty pierwszy dom Nr 1/626. Wiadomość u rządcy tegoż domu. 2—3—10984

Jest do odstąpienia w każdym czasie

Sklepik Wiktuałów.

ulica róg Waliców i Krochmalnej Nr 28 nowy.
—11080—1—1

Od Ś-go Jana jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

przy ulicy Elektoralnej Nr 7 lit a.—Tamże jest parawan o ośmiu skrzydłach, olszowy na ciemno orzech, do sprzedania. —11060—1—3

Są do odstąpienia zaraz

2 SKLEPY

z urządzeniem i towarem, jeden z dystrybucyą, galanterją i materjałami piśmiennemi, drugi na ktuałów i pieczywa, ulica Włodzimierska Nr 4, wiadomość na miejscu. —11107—1—6

Od 8 Lipca r. b. są do wynajęcia

Dwa Pokoje

od frontu z dwoma wejściami, kuchnią, piwnicą, komórką i górą. Dwa lokale w oficynie składające się po dwa duże pokoje, również komórka, piwnica i góra. Ulica Leszno Nr 63. —11071—1—3

Potrzebne jest zaraz

MIESZKANIE

złożone z 6 lub 7 pokoi z kuchnią i innemi wygodami gospodarskiemi bez mebli w okolicy Alei Jerozolimskiej, na rok lub dłużej. Adressa uprasza się nadesłać na Plac Zielony domu Nr 7 mieszkania Nr 10 —11113—

Od 1 Lipca są do wynajęcia przy ulicy Śliskiej na pierwszem piętrze

Dwa Pokoje

kawalerskie albo jeden kwartalnie albo rocznie Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Sieanej w domu Nr 2, mieszkania Nr 7. —11074—1—1

POKÓJ.

ze wspólnym przedpokojem do najęcia od 1go Lipca r. b. tamże na pare miesięcy **trzy lub dwa** pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Wiadomość Chmielna Nr 54 mieszkania 5. —11110—1—2

---

3 pokoje

przedpokój i kuchnia z meblami i potrzebnemi sprzętami, na 1 piętrze, są do wynajęcia od 1 go Lipca na sześć tygodni za rs. 60. Plac Zielony Nr 10 nowy, a mieszkania Nr 13. 1—2—11055

Jest do najęcia od 1-go Lipca

Lokal

składający się z 1, 2, 3, 4, pokoi z przedpokojami, na pierwszem i drugiem piętrze, za cenę od rs. 90 do 400 rocznie. Róg Krochmalnej i Żelaznej Nr 32/927 f.
1—3—11082

Przy ulicy Bielańskiej Nr 8 od 1-go Lipca do wynajęcia

Dwa pokoje

z meblami i usługą. Wiadomość w składzie towarów na pierwszem piętrze gdzie **wyprzedaje się biały perkal i kolorowe kretony.** 1—3—11042

Do wynajęcia od 8-go Lipca za 450 rs. rocznie, **razem lub rozdzielone na 2 mieszkania**

6 pokoi, 2 balkony,

spiżarka, kuchnia, piwnice, drwalnie i góra wspólna. Wiademość na miejscu róg ulic Oboźnej i Topiel Nr. 2821a nowy 14
1—3—11040

Poszukuje się od 8-go Lipca, suchego i zdrowego

MIESZKANIA

składającego się z 4 do 6 pokoi z przynależnościami, najwyżej na 2 piętrze, przy jednej ze środkowych chociażby nie pierwszorzędnych ulic, w cenie od 350 do 550 rs. Ktoby miał podobny lokal do wynajęcia, zechce złożyć adres w hotelu Rzymskim pod Nr 13.
1—2—11041

Za rs. 250, jest do wynajęcia od kwartału bieżącego

Dwa Pokoje

przedpokój i kuchnia, z dwoma wchodami na 1-m piętrze, przy ulicy Ordynackiej Nr 6, trzeci dom od Nowego Świata. Wiadomość u Gospodarza. —11114—1—3

Nagrody rs. 15.

w dniu 11 (23) Czerwca r. b. w nocy z mieszkania przy ulicy Dzikiej Nr 32 nowy, skradzione zostały: Zegarek złoty kryty (Remontuar) przy uchu do nakręcania w kopercie było wyryssowane **Souvenir de Gebr. B.** z łańcuszkiem matowym złotym, kręconym z medalionem złotym na 4 fotografie, w którym jedno szkło z ramką brakuje i jedno pudełko do zapałek srebrne, uprasza się P. P. Jubilerów i zegarmistrzów o zwrócenie uwagi na takowe i dać znać adresantowi albo policji Uprasza się zgłosić za powyższą nagrodą do sklepu N. Rothbard, ulica Franciszkańska w domu Szywke.
1—3—11086

Zginęła SUKA

wyżlica, kasztanowata, w popielate łaty gr... ba. Uprasza się o odprowadzenie tejże p... Nr 35. Ulica Królewska, na dole na pra... za nagrodą. 2—3—10994

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego," Plac Teatralny Nr 473 nowy).

Дозволено Цензурою

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 141.

Dnia 28 Czerwca 1876 roku. — *Środa.* — *Dnia 16 (28) Czerwca 1876 roku.*

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 1 (13) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnie, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1877 do 1 (13) Stycznia 1880 wydzierżawienie gruntu miejskiego położonego w Warszawie, między ulicą Koszyki i wałem miejskim z jednej, a koszarami wojskowemi i wałem miejskim z drugiej strony, zajmującego powierzchni 18 dziesiatyn kwadr. i 1560 sąż. kwadr. czyli 36 morgów kw. i 118,9 pręt. kwadr. od rs. 638 kop. 60 rocznie.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadjum w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. srebr 20.

Warunki i plan, są do przejrzenia w Wydziale Adminrstracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wydzierżawić, na na lat trzy, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1877 do 1 (13) Stycznia 1880 r., grunt miejski położony w Warszawie, między ulicą Koszyki i wałem miejskim z jednej, a koszarami wojskowemi a wałem miejskim z drugiej strony, zajmujący powierzchni 18 dzies. kwadr. i 1560 saż. kwadr. czyli 36 morgów kwadr. i 118,9 pręt. kwadr. za summę rs. N. N. (wypisać literami) rocznie, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy wadjum w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 20, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, pod Nr N. Pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko) 2—3 — 10494 —

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

Podaje do wiadomości, że w dniu 23 Czerwca (5 Lipca) 1876 r. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w biurze Zarządu Gminy, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 6 (nowym), licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w zimie 1876 r. około 200 sążni kubicznych drzewa opałowego, sosnowego dla biura Zarządu Gminy, szkółek Religijnych Gminnych, i na rozdział biednym, poczynając od ceny rs. 12 za jeden sążeń kubiczny; vadium do licytacji wynosi rs. 240.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane codziennie z wyjątkiem świąt wyznania Mojżeszowego i dni galowych, w biurze Zarządu Gminy.

Mający chęć podjęcia się rzeczonej dostawy, winien w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, złożyć na ręce delegowanego Członka Zarządu Gminy przed godziną 12 w południe, deklarację opieczętowaną, napisaną na stemplu ceny kop. 15, podług niżej zamieszczonego wzoru, bez poprawek i przekreśleń z oznaczeniem cen w całkowitych cyfrach bez ułamków.

Deklaracje po oznaczonej godzinie składane, przyjęte nie będą.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć dostawy drzewa opałowego sosnowego na potrzebę tegoż Zarządu w ciągu zimy 1876 r. za cenę (wypisać literami) za jeden sążeń kubiczny, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Vadium w summie rs. 240 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem składam w razie zaś nieutrzymania się przy licytacji, kwoty te sam odbiorę

Stałe moje zamieszkanie jest w N . . . .

Pisałem w N . . . . dnia . . . . mca 1876 r.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 3—3—10093

Obwieszczenie.

Z powodu nadchodzącej organizacji Sądownictwa, niżej podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, Kancellarją swą przy ulicy Długiej pod Nr 592 nowym 5 utrzymujący, wzywa interesowane osoby, ażeby akty i dokumenty w interesach prawnych powierzone, już ukończone i takie których ukończenie zaniechanem zostało, a nadto wzywam interesowane osoby, ażeby akty i dokumenty W. Glazerowi b. Patronowi oraz ś. p. Szymańskiemu adwokatowi, a w zachowanie podpisanemu patronowi powierzone, najpóźniej do dnia 6 Lipca r. b. włącznie odebrali, w razie bowiem upływu tego terminu, sami sobie winę przypiszą jeżeli na uronienie ich narażeni będą.—**Seweryn Kozarzewski** Patron. 2—2—10873

Podpisany Adwokat w Warszawie, przy ulicy Długiej pod N-rem 9 zamieszkały zawiadamia, iż w dniu 21 Czerwca (3 Lipca) 1876 r. o godzinie 2-ej z południa, odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale II-gim sprzedaż w drodze beneficjalnej

Folwarku Wyględówek,

dzies. 300 (włók 20) rozległości mającego, odległego od Kolei Żelaznej Terespolskiej, Stacji Mrozy wiorst 8. Rs. 8,000 zostaje przy gruncie na rok jeden z procentem 6%. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 16,879 kop. 57. Wadjum potrzeba złożyć rs. 2,000.

Feliks Dębski Adwokat.

—2—4—10889

OSOBA

znająca **dobrze** język **Russki** i Niemiecki potrzebna jest zaraz do udzielania lekcji za umówioną cenę Wiadomość Nr 49 (1253) Nowy-Świat róg Wareckiej od 9 do 10 rano i od 2 do 4 po południu, drugie piętro w którekolwiek drzwi. —2—3—10906

Potrzebne są

Dziewczynki

do maszyn pończoszniczych, na dzienny zarobek Ulica Freta Nr 35, w mieszkaniu W-go Korsak. —10885—2—3

O S O B A

Żeńska posiadająca gruntownie i gramatycznie język rossyjski, potrzebna jest na prowincję do nauczania dwóch panienek już posiadających inne języki i nauki. Bliższa wiadomość, każdego dnia przy ulicy Nowy-Świat Nr 76, lokalu Nr 9 na 2 piętro, od godziny 2 do 7 wieczorem. 3—3—10476

OSOBA

dobrego towarzystwa, wyjeżdżająca około 1 Lipca do Krynicy, poszukuje towarzyszki podróży na wspólny koszt. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 26, mieszkania 7. Stróż wskaże. —2—2—10919

Żona b. Urzędnika

w wieku lat 30, bezdzietna, obznajmiona z pedagogiką i kobiecem gospodarstwem, poszukuje zajęcia, zarząda domem z nadzorem nad dziećmi, lub jako osoba do towarzystwa i lektorka, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat u Rządcy domu Nr 8 nowy. —2—3—10857

Niemka rodowita,

posiadająca gruntownie język niemiecki, życzy sobie wyjechać na wieś na miesiące wakacyjne lub na dłuższy czas do dzieci lub do towarzystwa osób starszych. Wiadomość, ulica Chmielna Nr 54, mieszkania 5, od 10 do 12 z rana. —10829—3—3

Urzędnik z kaucją rs. 300, znający przepisy meldunkowe **poszukuje miejsca**

Rządcy Domu

za lokal. Wiadomość, ulica Widok Nr 6 nowy, 8 mieszkania, trzecie piętro.

—10693—4—4

Z Ks. Poznańskiego

Młody Człowiek,

wyuczony w Dystylarni w Poznaniu, oraz obeznany z Handlem Kolonjalnym, posiadający język polski i dobrze niemiecki, poszukuje miejsca —Leon Węclewski, ulica Piwna Nr 45.

—10797—3—3

Księgarnia i Skład Nut Adolfa Kowalskiego

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39,
otrzymała na skład główny:

Z innego świata. Powieść przez **Emmę Iwaszkiewiczową.** Cena rs. 1.

Wnętrze Paryża. Powieść z czasów drugiego Cesarstwa, przez **Emila Zolę,** przekład **Stefanji Małaszkiewicz.** Cena 50 kop. —8917—4—4

PRENUMERATA.

KSIĘGARNIA G. SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 481,

przyjmuje prenumeratę na wszelkie pisma tak krajowe jak i zagraniczne, oraz w zeszytach wychodzące, osobom zamieszkałym na prowincji, przy zamówieniu pism tygodniowych, ułatwia prenumeratę w Redakcjach na pisma codzienne. —10516—2—2

WDOWA PO URZĘDNIKU,

mająca pozwolenie od Władzy Naukowej przyjmuje Uczniów na stancję, przyrzekając im troskliwą opiekę. Ulica Sto-Jańska Nr 27 nowy, mieszkania Nr 9. **Ludwika Sawicka.**

—10650—3—3

Do pracowni sukien i strojów damskich potrzeba zaraz

10 Panien

kompletnie uzdolnionych, podręczne i do nauki, ulica Nalewki Nr 41 nowy.

4—6—10422

Chłopiec

Jako uczeń 13 do 15 lat mający, z dobremi zasadami, potrzebny jest zaraz; z prowincii mają pierwszeństwo. Wiadomość w Magazynie braci Buch, ulica Senatorska dom W-go Brum. 3—3—10776

Do handlu win i towarów kolonialnych

Ludwika Sommer

potrzebny jest **Uczeń**, młodzieniec posiadający świadectwo z ukończonych 4 klas gimnazjalnych, może być tylko uwzględnionym. Wiadomość ulica Długa Nr 580.

3—3—10787

Potrzebne są na wieś z dobremi świadectwami

Panna Służąca i Młodsza,

umiejąca dobrze prać. Wiadomość u Rządcy Nr 1437, ulica Wielka. —10865—3—3

Kapitał Rs. 18,000,

razem lub podzielnie jest do wypożyczenia na domy murowane w Warszawie po Towarzystwie Kredytowem. Potrzebujący zechcą nadesłać swój adres do Redakcji „Kurjera" pod lit J N. —2—2—10920

Rs. 6,000,

potrzebne są na 1-szy numer hypoteki domu w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Aleksandrja Nr 16 domu, mieszkania 9, w godzinach rannych. —10799—2—3

Na Górczewskiej drodze pod N-rem 28, w Gminie Czyste za Wolską rogatką, zaraz za koleją obwodową, jest do sprzedania

D O M

mieszkalny o pięciu pokojach, z zabudowaniami gospodarskiemi, ogrodem obszernym fruktowym i warzywnym, do tego należy i drugi dom zamieszkały przez lokatorów. Szacunek 5,500 rs. - 2—2—10880

Dom murowany

ze wszelkiemi przynależytościami: stajnią, wozownią i t. p., przytem ogródek, grunt dziedziczny, placu około 5,000 łok. kw., do sprzedania z wolnej ręki. Ulica Złota Nr 17, wiadomość na miejscu. —2—3—10903

Jest do sprzedania Plac

na Prądze pod Warszawą 13600 łokci mający przy ulicy Brzeskiej pod Nr 212E z uregulowaną hypoteką. Wiadomość w Starem mieście u Właściciela domu Nr 42, nowy 15, w godzinach od 2ej do 5ej po południu.

—10850—2—3

APTEKA Fr. Kuśmierskiego,

Ulica Chłodna Nr 12,
wyrabia:

Kapsułki elastyczne z olejkiem rycynowym, z których każda łyżeczkę od kawy takowego zawiera, a pomimo swej objętości nader łatwe są do użycia, za praktyczne przez Towarzystwo lekarskie Warszawskie uznane.

Na żądanie WW. PP. Doktorów, kapsułki te z innemi środkami, jak np. Bals. Copaivae, przygotowywanemi być mogą.

Plaster lepki z kwasem salicysowym, przyśpieszający gojenie ran.

Watę hemostatyczną, jak również **Watę nasyconą kwasem salicylowym** do opatrunków.

Papier synapizmowy znany ze swego szybkiego działania.

Skład główny w Aptece mojej, Chłodna Nr 12.

Sprzedaż odbywa się we wszystkich znaczniejszych aptekach, oraz Składach Materjałów Aptecznych. —2988—12—12

Lustra, Konsole, Ramy, Listwy na Ramy i Gzymsy

do firanek wszelkiego rodzaju, **najtaniej** w składzie

M. Rozencwajga,

róg Senatorskiej i Żabiej, w domu W-go Hr. Ordynata Zamojskiego Nr 482. Stare ramy przyjmują się do odnowienia.—Tamże jest **Fortepian** do sprzedania. —9483—4—6—

Jest do odstąpienia

Summa rs. 3,750

ulokowana na pierwszym numerze hypoteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 401, nowy 12 w Restauracji

—10809—3—3

Trzy summy po rs. 3,000

są do wypożyczenia. Wiadomość w Kancellarji Rejenta Majewskiego, w gmachu Sądu Appellacyjnego. —10772—3—3

FILTRY KAMIENNE Angielskie,

do klarowania wody, dziennie od 4 do 25 garncy, po cenie od rs. 6 do rs. 15.

PRYSZNICE POKOJOWE Angielskie,

bardzo praktyczne, z powodu łatwego urządzenia w mieszkaniu po rs 20, poleca

W. GEYER,

Nowy Świat, wprost Kopernika.

—9332—2—5

Dla Emeryta

w osadzie Skrzynno pod m. Przysuchą do nabycia dom mieszkalny w ładnem położeniu, świeżo odnowiony, o czterech pokojach, kuchni spiżerni i innych wygodach—z zabudowaniami gospodarskiemi—grodem owocowym przeszło morgę rozległości, w którym jest szparagarnia i wino, oraz grunta rozległości 1 morga. Bliższa wiadomość przy ulicy Wspólnej w domu Nr 1632 mieszkania 5—lub na miejscu w dobrach Zbozenna. —10714—2—2

ROLETY

drelichowe w pasy
rewańtuchowe
oraz kolorowe
poleca skład

SEWERYNA MAZUR I S-KI

Plac Teatralny,
Pałac Blanka

5—10—10084

J. Kaczyński & Comp.

SKŁAD PŁÓTNA

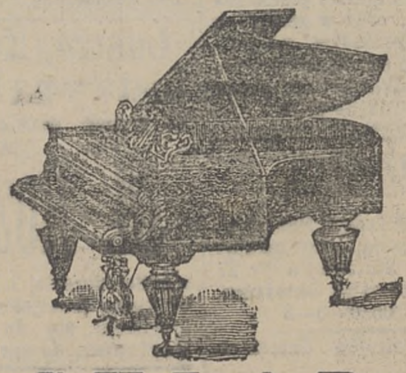
Z FABRYKI ŻYRARDOWSKIEJ

i

Towarów Bławatnych,

ulica Senatorska, Hr 25.

Poleca Płótna i wyroby lniane po cenach cennika fabrycznego.
Wielki wybór FIRANEK, łokieć od kop. 20 do 80.
Para od rs. 3 kop. 50 do 20 rs.
Materjały wełniane, Kretony i Towary białe.
Pończochy i Skarpetki. 3—6 — 10696 —



SKŁAD

Fortepianów, Pianin i Melodykonów Zagranicznych

L. FRÄNKLA

przy rogu Bielańskiej i Tłómackiej, 2 nowy

Zaopatrzony jest w znakomity wybor **Fortepianów, Pianin i Melodykonów** z pierwszych **Europejskich fabryk** jako to: **Blüthner, Rönisch, Keps. Irmler, Temler, Carus, Debain, Sejler, Kriebel, Heitzmann et Sohn, Dörr** i innych w cenach jak najprzystępniejszych. Za każdy nabyty **Instrument**. Skład poręcza za trwałość tychże, z czem poleca się Szanownej Publiczności. 3—6 — 10279 —

JAKO NOWOŚĆ.

ROLETY drelichowe w pasy, z elegancką paryzką pasmanterją, które w Holandji, Belgji i Francji, są nadzwyczaj upowszechnione.

ROLETY DREWNIANNE bardzo praktyczne, nieprzepuszczające promieni słońca a tem samem przyczyniające się do chłodu mieszkań, w cenie od rs. 2 kop. 25 za sztukę, oraz Rolety z płótna rewańtuchowego i inne poleca: **Skład fabryczny Obić papierowych**, pod firmą

J. FRANASZEK

dawniej **A. Vetter & Comp.**

15. Krakowskie-Przedmieście 15.

9—6—7133—

The Crown Perfumery Company

London 40 Strand

Towarzystwo Perfumeryjne Korony w Londynie

Ma zaszczyt podać do wiadomości Szanownej Publiczności, iż na produkcje swoje perfumeryjne, wysokiej dobreci i wyszukanej wykwintności, w świecie arystokratycznym Londynu z ogromnem powodzeniem przyjęte, a u nas w Warszawie dotychczas nieznane, Towarzystwo urządziło skład swój główny w Warszawie u Aleksandra Kocha, perfumera, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.

Specjalności Korony które nadeszły: Perfumy w najnowszych zapachach

High Life (Wielki Swiat), Meadow Queen (Królowa łąk), Tangerina (Nie tykaj mnie), Kew Violet (Fijołek z Ken Parku), Hawthorn Bloom (Kwiat tarni), Tanklewood (Kwiaty wijące się), Butterfly Orchis (Orchidea metylów), Mathiola, Opoponax i wild flowers of India (Dzikie kwiaty indyjskie).

Prócz wyżej wymienionych nowych perfum nadeszły także perfumy w przeszło stu rozmaitych innych najbardziej wziętych, a już znanych zapachach

Cena za flakon, model mały 90 kop., za flakon większy model podwójny rs. 1 kop. 50, za flakon duży, model poczwórny rs. 2 kop. 70.

Saszetki pachnące do bielizny,
w wyżej wymienionych zupełnie nowych zapachach odznaczające, od saszetek innych perfumerów nie zwykle trwałym i silnym bukietem, Cena kop. 40.

Crown Toilet Water

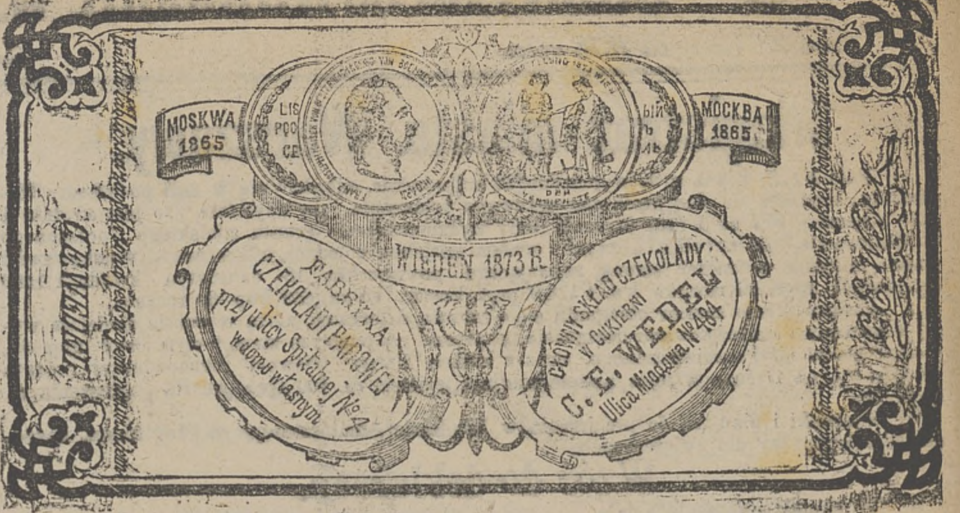
Woda toaletowa korony

Specjalna ta woda toaletowa, odznacza się bardzo miłym i przyjemnym zapachem, równym najwykwintniejszym perfumom. Użyta w małej ilości do wody do mycia wzięty lub do kąpieli, działa orzeźwiająco na organizm i skórę,

Cena na flaszkę model mały rs. 1 kop. 20, za flaszkę dużą, model poczwórny rs. 3 kop. 60.

Handlującym jestem w możności odstąpić największy rabat.

4—6 — 10606 — **ALEKSANDER KOCH.**



Wyżej wymieniona Fabryka

poleca:

swój dobrze zaopatrzony assortyment rozmaitych **Czekolad** począwszy funt od **kop. 30** do **rs. 1**, jak niemniej wielki wybór najdelikatniejszych desserowych **Czekolad** od kop. 60 do rs. 1 kop. 20 za funt.

Biorącym na raz 5 funtów czekolady dodaje się ½ funta rabatu.

Od lat 25 mojej egzystencji, zawsze było mojem staraniem za umiarkowane ceny najlepszy towar dostarczać, w skutek tego moje wyroby przez wielu moich kundmanów i znawców za najlepsze uznane zostały, dla tego też codzienne wieloliczne obroty są tego dowodem, jak niemniej obdarzony zostałem na Wystawie całego świata w Wiedniu **Medalem zasługi**. tą drogą pragnę i nadal postępować i zapewniam w każdym razie najakuratniej wypełniać z obowiązań moich.

Z uszanowaniem C. WEDEL.

7—14 — 9329 —

ODZNACZAJĄCE SIĘ

GUSTEM, PIĘKNOŚCIĄ I MODĄ

KAPELUSZE DAMSKIE,

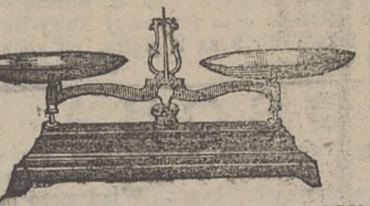
w różnych fasonach, znajdują się obecnie w wielkim wyborze

W MAGAZYNIE

LEOKADJI MATUSZEWSKIEJ

ulica Miodowa Nr 2.

—693—



WAGI STOŁOWE

FRANCUZKIE

o silo	½	1	2	5	10 kilogr.
po rs.	3.00	4.00	5.00	6.00	7·00

Również **WAGI** wszelkich innych systemów.

przedaje najtaniej

ROBERT ZIEGLER

Ulica Długa Nr 29, w Hotelu Niemieckim.

Handlującym odstępuje się znaczny rabat, 5—6 — 8907 —

Hydroterapja

Nowe-Miasto nad Pilicą

Zakład Leczniczy Kąpielowy

Kompletne i najnowsze przyrządy do leczenia wodą; gimnastyka, elektryczność, ścieśnione powietrze; — kąpiele zimne, ciepłe, parowe i wszelkie mineralne, kumys i mleko.

Znacznie powiększone łazienki i liczba mieszkań tak w zakładzie jak i w miasteczku w miesiącach letnich grywa doborowa i śliczna orkiestra. Dwóch stałych lekarzy w zakładzie. Co do najmu mieszkań w mieście na lato zakład ofiaruje swoje pośrednictwo. Adresować się po objaśnienia lekarskie do lekarzy zakładu, po objaśnienia zaś administracyjne do Zarządu Zakładu w Nowem-Mieście, lub do Apteki Wgo H. Kucharzewskiego, w Warszawie Senatorska Nr 480. — Komunikacja stała przez Skierniewice karetami pocztowemi wychodzącemi ze Skierniewic o godzinie 2-giej po południu.

Dr Kondracki. **Dr Bieliński.**

16—16 — 7445 —

Młyn Parowy przy Nowym Zjeździe

pod Nr 2634

Sprzedaje **Pieczywo** różnego gatunku, **Mąkę** pszenną i żytnią wszystkich numerów, **Otręby** pszenne i żytnie, oraz **Omieciny**, hurtownie i detalicznie, ceny przystępne.

Dla dogodności Szanownej Publiczności urządził sprzedaż **Pieczywa, Mąki i Otrąb** w własnych sklepach, a mianowicie: przy ulicy Przechodniej pod Nr 796, przy ulicy Chłodnej Nr 30 nowym, oraz na Pradze przy ulicy Targowej pod Nr 174.

Zakupuje **Pszenicę** i **Żyto** zamienia **ziarno** na **produkt**.

10—10 — 9270 — **W. Ostrowski, M. Okoń.**

6. ULICA CZYSTA 6.

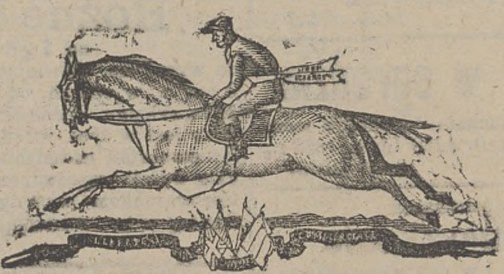
(wprost Saskiego Placu)

ANTONI WŁODKOWSKI

WYŁĄCZNY SKŁAD MATERJI CZARNYCH JEDWABNYCH

Z FABRYKI

C. J. BONNET & Comp. w Lyonie



(Każda sztuka pochodząca z tejże fabryki, zaopatrzona jest powyższym znakiem):

Garanti a l'usage **Manufacture de C. J. Bonnet & C. à Lyon à Jujurieux.** Garanti a l'usage.

Fabriqué specialement pour la Maison A. Włodkowski Varsovie

Otrzymał w tych dniach znaczny wybór tychże materji, w gatunkach wyłącznie dla firmy wyrabianych, również **Aksamity czarne Lyońskie, Popeliny Irlandzkie, Cachemiry Francuzkie z fabryki w Roubaix,** tak zwane **Cachemire pour Deuil,** po 75 kop. łokieć, **Irlandaise, Batiste de laine, Mousseline de laine, Diagonale, Venilienne, Cachemire double i Matellassé** na paletociki, **Barege czarne, Grenadine, Resille, Cannevas** i tak dziś poszukiwany **Barège resille mohaire** czysto wełniany nie się niegniecący, **Percale foulard** w dużym wyborze, **Cretonne, Toile Zephyr. Zagnoty, Toile batiste,** również **Cachemire, torchon, Cachemirienne** towar czysto wełniany, po 40 kop. łokieć, **Beige cachemire** i wiele innych artykułów przeważnie w kolorach czarnych i popielatych, po cenach bardzo przystępnych.

Nowo otworzony Skład Dywanów i wszelkich Materji Meblowych.

Otrzymał w tych dniach tak z Francji jak z Anglji z ostatnich zamówień poczynionych osobiście, znakomity wybór *Dywanów* na łokcie ze szlakami do wybicia pokoi, również *Dywanów odpasowanych* do salonów w różnych wielkościach oraz nad i przed łóżka, od rs. 2 za sztukę.

Wielki wybór *Chodników* dywanowych, kokosowych, tak zwanych Manilla, od 35 kop. za łokieć.

Serwety dywanowe i inne, od rs. 4 za sztukę. *Prawdziwą Skórę Amerykańską* z fabryki *Crocketts et Comp. w New-Yorku,* odznaczające się nadzwyczajną trwałością, gładką i w deseń.

Dywany Smyrneńskie z najpierwszych fabryk zagranicznych, we wszelkich rozmiarach, stosownie do wielkości pokojów, w deseniach bardzo bogatych i przepysznych kolorach, w cenie jednakże nie wyższej, od wyrobów krajowych w Łodzi.

Firanki w ogromnym wyborze z fabryk francuzkich, szwajcarskich i angielskich, te ostatnie od 4 rs. do okna.

Jute (Lama) na meble i portjery, od 75 łokieć.

Brocatelle wełniane w różnych deseniach i kolorach, szer. 2 i ćwierć łokcia, od rs. 1 kop. 5.

Repsy, Atłasy, Imberline i Adamaszki czysto wełniane we wszystkich kolorach.

Atłasy Adamaszki i *Koteliny* jedwabne.

Bourre de Soie, materiał bardzo piękny, na gabinety męzkie.

Aksamit wełniany (Velours d'Utrecht) gładki i w deseń.

Cretony angielskie i francuzkie, Cretonne Satin, Cretonne Gobelin.

Skóry kozłowe i *baranie* z fabryk francuzkich.

Kapy na łóżka w różnych gatunkach. *Kołdry adamaszkowe atłasowe* i inne, po cenach możliwie nizkich.

3—3 — 9641 —



Do sprzedania

Fortepian

1-szy palisandrowy nowy, 2 gi mahoniowy, oba fasonu krótkiego, na 7 oktaw, w tonie silne i śpiewne. Ulica Rymarska Nr 14 nowy, na 1-m piętrze. —10857—2—3



FABRYKA FORTEPIANÓW

KERNTOPFA

plac Krasiński Nr 3. Do sprzedania **parę fortepianów używanych** nowego fasonu, z blatami metalowemi, czterema sprężynami, za cenę przystępną, nadto **fortepiany i pianina nowe** i używane własnej fabryki, do sprzedania i wynajęcia. **Fabryka przyjmuje wszelkie reperacje.** —10190—6—6

MAGIEL

potrzebną jest zwyczajna, ktoby miał takową do zbycia raczy dać wiadomość Rządcy Domu Nr 35a przy ulicy Królewskiej. —10763—3—3



Fabryka Powozów

A. MIŁODROWSKI,

Leszno Nr 7, Elektoralna 13,

ma zapas Powozów gotowych, a mianowicie: Karety potrójne i podwójne, na jednego i parę koni, Kocze, Faetony, Amerykanki i Bryczki na resorach. Z używanych powozów ma Lando, trzy Kocze z fordeklami, dwa Koczyki, Faeton i Amerykan, przyjmuje obstalunki i reperacje, które jest w możności na czas uskutecznić. —10357—5—6

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

KARETA

poczwórna, bardzo mało używana, z waszami kuframi, Fabryki Hesse. Wiadomość w Hotelu Polskim u Szwajcara. 2—6—10934



Bryczka

kolejna maleńka nowa, **KOCZ** z fordeklem małego fasonu, mało co używany, są do sprzedania. Wiadomość, ulica Długa Nr 16, wprost Soboru Prawosławnego. —10861—3—3

Do Sprzedania



Dwa Ogiery

czystej krwi Angielskiej, wiadomość w Hotelu Polskim u Szwajcara. 3—3—10800

Pokój

do najęcia z meblami, łóżkiem, samowarem i usługą, o dwóch oknach na dole, przy ulicy Nowy-Świat Nr 17, mieszkania 9. 3—4—10840

Pod Nr 28 przy ulicy Nowy-Świat jest do odstąpienia z przyczyny wyjazdu

3 Pokoje

z przedpokojem, dobrym rozkładem, z najdrobniejszemi wygodami na 2 piętrze w nowej, elegancko zbudowanej oficynie, tamże jest Suteryna z wodociągiem i zlewem na fabrykę lub Skład. 3—4—10626

Letnie Mieszkanie

do najęcia, 1 wiorsta od rogatek Belwederskich. Wiadomość Krak. Przedm. Nr 69 mieszkania Nr 2. —10692—3—3

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

4 Pokoje

na 1 piętrze z balkonem, przedpokojem, kuchnią, spiżarnią, drwalnią i piwnicą.— **2 Pokoje** na 1 piętrze z balkonem, przedpokoikiem, kuchnią, drwalnią i piwnicą. — Wiadomość na miejscu. ulica Śliska Nr 37, drugi dom od rogu Twardej. 3—6—10863

Do odnajęcia każdego czasu

5 POKOI

lub mniej, z meblami, za bardzo przystępną cenę. Plac Warecki dom Neubauera Nr 14, 1-e piętro, [illegible] —10775—3—[illegible]

Lokal umeblowany

od 4 do 8 pokoi obejmujący, w domu przy ulicy Królewskiej Nr 9, obok Alkazaru, z powodu wyjazdu, może być wynajęty razem lub częściowo, kwartalnie lub miesięcznie, na czas od 1 Lipca do 1 Października r. b. Tamże **jeden Pokój kawalerski** za rs. 9 miesięcznie. Wiadomość u stróża domu. —10817—2—2

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

MIESZKANIE

z meblami z 3 pokoi kuchni i komórki, na kwartał t. j. od 8 Lipca do 8 Października, przy ulicy Dzielnej Nr 2369G nowy 40 wiadomość u Gospodarza. —10266—3—3

LOKALE

po 1, 2, 3 i 4 pokoje z kuchniami, także 7 pokoi i przedpokój na 1 piętrze z balkonem ze salonu, do najęcia od 1 Lipca pod Nrem 15 przy ulicy Twardej. Wiadomość na miejscu. —9570—5—5

W b. Hotelu Wileńskim pod Nr 6/570/1 Tłomackie, w każdym czasie do

Wynajęcia

7 wielkich suchych piwnic z korytarzem łączącym takowe za rs. 500.

3 Pokoje na 2 piętrze od frontu za rs. 360 rocznie. Wiadomość u rządcy domu. 3—3—10447

Mieszkanie w ogrodzie

jest do wynajęcia, kuchnia i pokój a może być i 3 pokoje i kuchnia od 8 Lipca 1876 r., pod Nr 72. Nowolipie. 2—3—10287

Do wynajęcia zaraz

Letnie Mieszkanie

jeden pokój i kuchnia, w domu nowo postawionym w przyjemnem położeniu wśród ogrodów, może być wynajęte i na stałe. Wiadomość na miejscu. Ulica Kaliksta Nr 7 pierwsza za Koszykową idąc Marszałkowską 3—3—10681

W domu przy ulicy Freta Nr 5

Są do wynajęcia:

Cztery pokoje, Salon z Balkonem, kuchnią, piwnicą i górą wspólną, na pierwszem piętrze każdego czasu.—Trzy pokoje z kuchnią piwnicą i górą wspólną, na drugiem piętrze od 1 Października r. b. Bliższa wiadomość w Składzie Wędlin przy ulicy Długiej Nr 19, jakoteż i na miejscu. —10761—3—3

Jeden Pokój

na letnie mieszkanie w lasku przy stacji kolei Ruda Guzowska, jest do wynajęcia za rs. 20 na całe lato. Potrzebną wiadomość powziąć można przy ulicy Bednarskiej Nr 23 nowy w oficynie na 1 piętrze. —10716—3—3

POKÓJ

Ulica Marszałkowska Róg Chmielnej Nr 26 mieszkania 14, jest do wynajęcia od 1 Lipca pokój kawalerski umeblowany — tam jest do zbycia duża skóra Łosiowa, za rs. 25 i szal kaszmirowy Francuzki czarny wrabiany za rs. 60. Obejrzeć można od 10 do 1 z rana i od 4 do 8 wieczór. 3—3—10730

CHAMBRES GARNIES.

Ś-to Krzyzka 21. Dwa wielkie pokoje z pościelą, usługą i kredensem, lub bez takowej i wspólną kuchnią. —10848—3—5

Pokój kawalerski

do wynajęcia od 8 Lipca r. b. na ulicy Wareckiej, pierwszy dom od Nowego Światu Nr 1, mieszkania 8, wiadomość tamże. —10705—3—3

Kilka 1, 2 i 3 pokojowych z odnowieniem

LOKALI

od 1 Lipca r. b., do wynajęcia. Twarda N. 36. —10736—3 12

Mieszkania

do wynajęcia, przy ulicy Nowolipki Nr 7, obok ogrodu Gimnazjum róg Karmelickiej: na 1 piętrze, Cztery pokoje z kuchnią; na 2 piętrze, Pięć pokoi, przedpokój i kuchnia na parterze, dwa pokoje z kuchnią w oficynie, dwa pokoje z kuchnią, Warsztat po ślusarzu. Pomniejsze mieszkania i stancje. —10852—3—4

Pokój

od frontu, o dwóch oknach, na dole, do wynajęcia od 1-go Lipca. Ulica Orpla Nr 3, mieszkania 9. —10795—3—3

Akuszerka

R. D. B. przy ulicy Leszno Nr 24 nowy, przyjmuje osoby spodziewające się słabości. pokój osobny, wynagrodzenie umiarkowane, Wygody i troskliwość jak największą. 6—6—10639

Od 8 Lipca b. r. wprost Komory Celnej Nr 42, ulica Chmielna, jest do odnajęcia

Obszerny POKÓJ

z osobnem wejściem, w lewej oficynie na 1-em piętrze dla Kawalera lub Emeryta lubiącego spokój, z usługą i opałem podczas zimy; w razie potrzeby mogą być dodane meble Wiadomość w tymże domu w prawej oficynie, 1-sze piętro na prawo u Brzeźniakiewicza. —2—3—10916

Od 1 Lipca jest do wynajęcia

MIESZKANIE

składające się z dwóch pokoi, dla kawalera, Ulica Nowo-Senatorska Nr 4 nowy. 2—3—10894

Mieszkanie

umeblowane, 3 pokoje do najęcia od 1 Lipca miesięcznie, lub tygodniowo. Leszno Nr 13, mieszkania 1, na parterze po lewej ręce. — Widzieć można od 12 do 4. 2—2—10917

Różne Lokale

od 1-go Lipca

do wynajęcia, składające się z 1 pokoju, 2, 3 i t. d., w cenach od 50 rs. rocznie, oraz kilka sklepów z mieszkaniami, głównie żądany jest w tych stronach rzeźnik jatkowy i restaurator, nadmienia się przytem, że lokale wyżej wspomniane odpowiadają wszelkim warunkom wygody. Pawia Nr 41 za Smoczą w nowo budującym się domu. —9074—3—3

Mieszkanie

porządnie umeblowane, w blizkości Saskiego Ogrodu położone, składające się z 3 pokoi, alkowy, przedpokoju i kuchni, do odnajęcia na kwartał **za 150 rs.** Ulica Włodzimierska Nr 11. Stróż wskaże. 2—5—10938

Do najęcia na 3 letnie miesiące

Umeblowane trzy Pokoje

z przedpokojem albo także dwa pokoje z kuchnią i piwnicą na 1-szem piętrze w oficynie przy ogrodzie. Ulica Wiejska Nr 12. Cena miesięcznie rs. 25. 2—2—10932

Na Sezon letni

Mieszkanie złożone z salonu 2-ch pokoi i kuchni wraz z meblami i fortepianem. może być odnajęte za przystępną cenę, Wiadomość na Lesznie Nr 7 nowy, w bramie na 1-szem piętrze Nr 3 mieszkania. 2—3—10866

Od Ś-go Jana r. b. do wynajęcia

Cztery Pokoje,

przedpokój, kuchnia, szpiżarka, 2 piwnice, komórka, wygódka j góra wspólna, za rs. 380 rocznie. Mieszkanie to jest suche i ciepłe. Wiadomość na ulicy Nowolipie pod Nr 39 nowym, w domu 2-u piętrowym murowanym, u Właściciela tegoż domu. —2—3—10876

We wsi Koło za Wolską rogatką jest

MIESZKANIE

ze stajnią do wynajęcia w każdym czasie i na Letnie w domu Nr 46. Wiadomość w domu Sobornym na Długiej ulicy pod Nrem 589 (13) u Filipowa. —10651—3—3

Od 1-go Lipca r. b. są do wynajęcia w domu Nr 10 przy ulicy Ś to Jerskiej wprost domu Elerta

3 LOKALE

1. Na parterze w oficynie 3 pokoje obszerne, przedpokój, kuchnia, schowanka, piwnica i komórka za rs 420.
2. Trzy pokoje, kuchnia, na 1 piętrze, piwnica i komórka za rs. 320.
3. Pięć pokoi obszernych, przedpokój, kuchnia, wygódka na 2 piętrze w domu frontowym, ogród, komórka i piwnica za rs. 650. Wiadomość u właściciela. —10849—2—3

Do wynajęcia od 1 go Lipca r. b.

Skład na Cukier

lub suche towary, **Góra** na wełnę, mąkę etc. i **Piwnica** na wina, przy ulicy Dzielnej Nr 1. —10480—5—5

Salon i Pokoje

umeblowane, do najęcia każdego czasu. Na żądanie, wszelkie wygody. Tamże osoba wyjeżdżająca do Ciechocinka przyjmuje w opiekę [illegible]

POKÓJ

o 2 oknach, z alkową, z osobnem wejściem i usługą, za rs 9 miesięcznie, przy ulicy Nowolipie pod Nrem 28. Wiadomość w tymże samym domu Nr 26 mieszkania. —10823—

Do wynajęcia przy ulicy Grzybowskiej Nr 9 bardzo duży

POKÓJ

umeblowany, na 2 piętrze od frontu, od 1-go Lipca, na 3 lub 4 miesiące, może być dodana kuchnia. Tamże **dwa pokoje** suche i ciepłe ze wspólnym przedpokojem dla spokojnej i zacnej kobiety, na rok od 1 Lipca 1876 r. 3—3—10590

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w blizkości Saskiego ogrodu

Różne Lokale!!!

po 2, 3, 5, 6 i więcej pokoi z wodociągami zlewami i wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej u Rządcy domu Nr 4. —10834—3—6

Od 1 Lipca r. b. jest do odnajęcia przy ulicy Oboźnej pod Nrem 1

LOKAL

składający się z 4 dużych pokoi, przedpokoju, passażu, kuchni i piwnicy, góra wspólna, na 2 piętrze, piękny widok na Wisłę lub też na dole. —10819—3—3

Jest do wynajęcia

z powodu nieprzewidzianych okoliczności, przy ulicy Długiej pod Nr 592 nowy 5, na 1m piętrze od frontu **5 pokoi**, obszerny przedpokój kuchnia osobna, góra, drwalnia i piwnica za rs. 500. Tamże do wynajęcia obszerne **piwnice** i do sprzedania **Beczki** żelazne do okowity i t. p. Wiadomość u stróża. —10855

Umeblowane Mieszkanie

złożone z 2 pokoi, przedpokoju i schowanki, na 1-m piętrze od frontu z balkonem, jest do wynajęcia na dwa miesiące od 1 Lipca r. b. Ulica Niecała Nr 2, mieszkania 9. —10858—2—3

SKLEP

przy jednej z najgłówniejszych ulic, jest do odstąpienia, z towarem kolonialnym i innym dobrze procentującym. Wiadomość przy rogu ulic Leszna i Tłomackiego, w sklepie wiktuałów W-go Zalewskiego Nr 11. —10790—3—3

Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.

SKLEP

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 48. Wiadomość, ulica Leszno Nr 40A. —10653—3—3

W zeszły Wtorek dnia 13 Czerwca, przy wyjściu ze sklepiku w domu Nr 22 przy ulicy Ś-to Jerskiej, o godzinie 9½ wieczorem, zgubiony został

Woreczek skórzany

w którym znajdowało się rs. 72 bankowemi różnemi papierkami oprócz kuponów i drobnej monety, przytem dowód obcy. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za dobrą nagrodą pod tenże numer domu do wdowy Bomritter. —10820—3—3

W dniu 17 Czerwca r. b. zgubiono

Pugilares

w Saskim Ogrodzie obok Owocarni, lub w przechodzie ulicą Królewską na Twardą, w którym znajdowały się pieniądze w kopercie i kuponu od listu zastawnego na rs. 2 kop. 50, znalazca raczy zatrzymać pieniądze, a pugilares w którym była fotografia kolorowana, książeczka legitymacyjna i różne konotatki, raczy złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 3—3—10791

W przeszłym tygodniu **w dorożce** wziętej z Niecałej na Jerozolimską, zapomniano

Sukmankę dziecinną

czarną drapową z chwaścikami, znalazca na odniesienie do mieszkania 3 w Alejach Jerozolimskich Nr 36, otrzyma nagrody **rs. 3.** —2—10895

Nagrody rs. 10.

Zginęła Suczka Fideska z rassy angielskich charcików, cała popielata, z obróżką z czerwonego safianu.—Uprasza się o odprowadzenie takowej do Pałacu Łazienkowskiego, za nagrodą; ostrzegając, iż przetrzymujący takową, sądownie odpowiadać będzie. 3—3—10785

Bilety lombardowe

lub Bankowe, na zastawione srebra, złote zegarki, dewizki, i kolczyki, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod Nr. 97 na lokal Nr 6, wprost kolumny Zygmunta. 2—3—10898

W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy)

Дозволено Цензурою